

Na znak żałoby po zgonie Charles de Gaulle'a — prezes Rady Ministrów zarządził, aby 12 listopada na gmachach urzędów państwowych oraz prezydium rad narodowych wszystkich szczebli wywieszono żółte flagi państwowe — opuszczone do połowy masztu bądź przewiązane kirem.

PAP

Dzisiaj pogrzeb gen. de Gaulle'a

M. Spychalski przybył do Paryża na uroczystości żałobne

Na uroczystości żałobne Charles de Gaulle'a przybył naczelnik Rady Państwa — M. Spychalski.

W skład delegacji wchodzi: wiceminister obrony narodowej — gen. broni Grzegorz Korczyński oraz ambasador PRL we Francji — Tadeusz Olechowski. Delegacji towarzyszy dyrektor departamentu MSZ — Stefan Stanisławski.

Podczas gdy sam pogrzeb generała de Gaulle'a w Colombey odbędzie się, zgodnie z jego ostatnią wolą, w skromnych ramach, bez oficjalnego ceremoniału, to czwartkowa msza żałobna w Notre Dame, w stolicy Francji, zgromadzi przeszło 80 szefów państw i rządów, oraz wszystkich czołowych przywódców politycznych. Między innymi Związek Radziecki reprezentować będzie przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny, który udał się samolotem z Moskwy. Z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, że wczoraj w godzinach popołudniowych nasze go czasu udał się samolotem do Paryża prezydent Stanów Zjednoczonych R. Nixon. Nabożeństwo żałobne celebrować będzie arcybiskup Paryża, kardynał Francois Marty.

Wśród napływających do Paryża depesz kondolencyjnych, nadeszła w środę depesza wiceprzewodniczącego ChRL, Tung Pi-wu i premiera Czou En-laja, którzy składają na ręce prezydenta Pompidou kondolencje z powodu zgonu gen. de Gaulle'a.

Przewodniczący KP Chin, Mao Tse-tung przesłał p. Yvo de Gaulle depeszę kondolencyjną.

Ubranie w mundur generała brygady i okryte flagą francuską zwłoki gen. de Gaulle'a leżały w otwartej trumnie w salonie posiadłości la Boissière w Colombey les Deux Elises w północno-wschodniej Francji. Przy trumnie czuwała żona zmarłego pani Iwona oraz najbliższa rodzina. W środę do Colombey les Deux Elises przybył osobiście prezydent Pompidou, aby złożyć kondolencje pani de Gaulle i oddać hołd zmarłemu. Przybył tam też premier Chaban-Delmas. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj na miejscowym cmentarzu. Będzie on zgodny z wolą zmarłego cichy i bez jakiegokolwiek ceremoniału.

Wiadomość o śmierci generała wywołała prawdziwy szok w Pa-

Z udziałem delegacji Sejmu

Polsko-czechosłowacki wiec przyjaźni

Środa 11 bm. była trzecim dniem pobytu delegacji Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem w Czechosłowacji. Tego dnia rano delegacja opuściła Bratysławę udając się do Ostrawy, główne go miasta zagłębia przemysłowego Czechosłowacji — okręgu północno-morawskiego.

Delegacja Sejmu zwiedziła tu hutę im. Klementa Gottwalda.

Pod hasłem przyjaźni polsko-czechosłowackiej odbył się w hucie wiec z udziałem załogi, gospodarzy okręgu i polskich gości. (PAP)

LOGODA

12 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu i mżawki. Ciepło, temperatura maksymalna od 3 st. na północnym wschodzie do 10 st. na zachodzie. Wiatry dość silne i porywiste z kierunków zachodnich.

Wizyta Ministra Spraw Zagranicznych Luksemburga w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego przybyła dzisiaj z oficjalną 4-dniową wizytą minister spraw zagranicznych oraz handlu zagranicznego Luksemburga — Gaston Thorn z małżonką.

Obaj ministrowie — Luksemburga i PRL — przeprowadzą rozmowy na temat aktualnych problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych między Polską i Luksemburgiem.

PAP

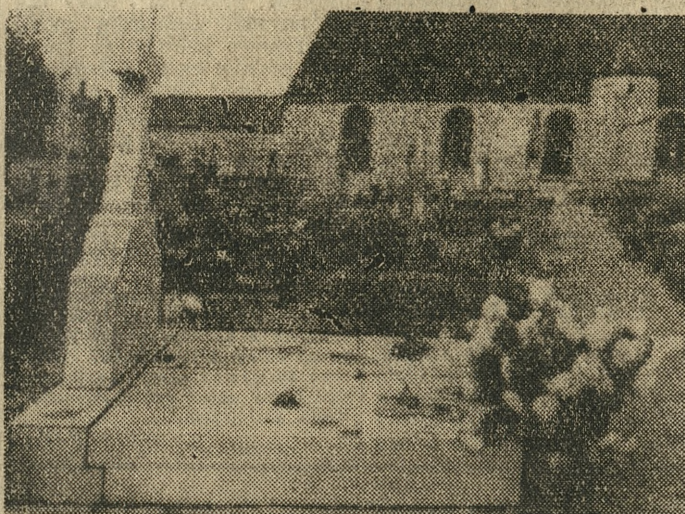
zwiazane ze śmiercią gen. 11 bm. do Paryża przewodniczący Rady Państwa — M. Spychalski.

Przez godzinę po jej opublikowaniu wszystkie telefony w stolicy Francji były zablokowane.

Dokończenie na str. 2

Cmentarz w Colombes-les-Deux-Elises, gdzie zostanie pochowany generał de Gaulle. Na pierwszym planie grób córki de Gaulle'a, obok którego spoczną zwłoki generała.

CAF — AP — telefoto



Eksperyment z nowymi urządzeniami

„Luna 17” w drodze na Księżyc

We wtorek rano wystartowała radziecka stacja automatyczna „Luna-17”. Wystartowała w kierunku Księżyca z orbity sztucznego satelity Ziemi. Rozpoczął się więc kolejny eksperyment księżycowy. Od poprzedniego lotu „Sondy-8” minęły zaledwie dwa tygodnie, a od historycznego lotu „Luna-16” niecałe dwa miesiące.

Celem obecnego eksperymentu — jak podaje pierwszy komunikat — jest wypróbowanie nowych urządzeń, znajdujących się na pokładzie stacji, a także dalsze prowadzenie

badan naukowych Księżyca i otaczającej go przestrzeni kosmicznej. Oznacza to, że uczeni radzieccy — stawiając na automaty jako na główny środek badania dalekiego kosmosu — prowadzą systematyczną pracę nad ich udoskonaleniem, że „Luna-17” jest wyposażona jeszcze lepiej niż jej poprzedniczka. A przecież „Luna-16” została powszechnie uznana za jedno z najwyższych osiągnięć współczesnej myśli naukowej i technicznej. Przypomnijmy, że po lądowaniu na Księżycu przeprowadziła ona operację automatycznego pobrania gruntu księżycowego, a rakietą kosmiczną dostarczyła próbkę tego gruntu na Ziemię.

Należy się spodziewać, że „Luna-17” będzie stanowiła kontynuację prac badawczych Księżyca, rozpoczętych przez swą poprzedniczkę. (PAP)

Delegacja PTT-K u J. Szydłaka

11 bm. zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak przyjął delegację Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Przedstawiciele PTTK złożyli informację o aktualnym stanie i działalności Towarzystwa oraz o kierunkach dalszego rozwoju turystyki i krajoznawstwa.

Rozmowy iracko-kurdyjskie

W Bagdadzie toczą się obecnie rozmowy między kierownictwem partii BAAS oraz Demokratycznej Partii Kurdystkiej, na której czele stoi Mustafa Barzani. Celem tych rozmów jest opracowanie tzw. karty, która regulowałaby przyszłe stosunki między narodem arabskim i kurdyjskim.

W 150-lecie urodzin F. Engelsa

W środę 11 bm. przybyła do NRD delegacja KC PZPR, która w dniach 12-13 bm. weźmie udział

Z pobytu delegacji partyjno-rządowej PRL w Rumunii

Dalszy ciąg rozmów oficjalnych • Zwiedzanie Bukaresztu • Odlot do miasta Krajowa

Środa, 11 bm. była drugim dniem wizyty przyjaźni składanej w Rumunii przez delegację partyjno-rządową PRL z I sekretarzem KC PZPR W. Gomułka i prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem na zaproszenie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów SRR.

O godzinie 10 czasu warszawskiego podjęte zostały, rozpoczęły w dniu poprzednim, rozmowy oficjalne. Ze strony rumuńskiej w rozmowach, jak już poprzednio podawaliśmy, biorą udział: sekretarz generalny KC RPK, przewodniczący Rady Państwa

SRR Nicolae Ceausescu, I zastępca prezesa Rady Ministrów SRR, członek Stałego Prezydium Komitetu Wykonawczego, KC RPK Ilie Verdet oraz inni członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych tego kraju. Podobnie, jak i we wtorek miejscem rozmów była siedziba Rady Państwa SRR. Przyjazd naszej delegacji do pałacu obwieścił sygnał fanfaryzistów wojskowych, a kompania honorowa armii rumuńskiej prezentowała broń.

Rozmowy obu delegacji w pełnym składzie trwały około dwóch godzin i toczyły się w przyjaznej i serdecznej atmosferze. Dotyczyły one tym razem przede wszystkim problemów stosunków dwustronnych między PRL i Rumunią.

Następnie delegacja PRL zwiedzała Bukareszt.

O godzinie 12 druga kolumna samochodów poprzedzona eskortą honorową motocyklistów kieruje się w stronę jednego z najnowocze-

śniejszych, niedawno wzniesionych osiedli Bukaresztu — osiedla Titan. Tu na powierzchni około 700 ha zbudowano bloki mieszkalne dla około 40.000 ludzi. Po całkowitym ukończeniu budowy osiedle składać się będzie z 15 zespołów mieszkalnych z 70.000 mieszkań.

Po południu polska delegacja samolotem specjalnym udała się do miasta Krajowa położonego o niecałe 200 km od stolicy Bukaresztu.

Dokończenie na str. 2

Rozmowy związkowców Polski i NRD

W środę 11 bm., w godzinach przedpołudniowych przybyła do Berlina delegacja CRZZ z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ Ignacym Łoga-Sowińskim na czele.

Wkrótce po przybyciu delegacji do Berlina rozpoczęły się rozmowy z delegacją FDGB, której przewodniczy Herbert Warnke. Są one poświęcone wymianie doświadczeń i omówieniu współpracy między organizacjami związkowymi obu krajów. (PAP)

W 25 rocznicę powstania ŚFMD

Ogólnopolska akademie w Poznaniu

W auli UAM w Poznaniu, przybranej wielkich rozmiarów emblematem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej odbyła się 11 bm. akademie z okazji 25 rocznicy powstania Federacji, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Na akademie przybyli obok przedstawicieli władz partyjnych i państwowych Wielkopolski z sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada, przewodniczącym ZG ZMS Andrzej

Zabiński, naczelnik ZHP Stanisław Bohdanowicz, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP Mirosław Szymański, sekretarz ZG ZMW Stanisław Kruszniewski.

Światową Federację Młodzieży Demokratycznej reprezentowali zastępca sekretarza generalnego Antonio Meza i sekretarz ŚFMD Jan Pawlak. Akademie rozpoczęła się dźwiękami hymnu ŚFMD. Następnie zabrał głos przewodniczący ZG ZMS Andrzej Zabiński, który omówił cele i zadania utworzonej przed 25 laty Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W imieniu ŚFMD przemawiał Antonio Meza. Scharakteryzował on najważniejsze osiągnięcia ŚFMD w ubiegłym ćwierćwieczu i na tym tle wkład polskich organizacji młodzieżowych w walkę postępowych ugrupowań młodzieży całego świata.

Zgromadzona na akademii młodzież uchwaliła tekst listu do Biura ŚFMD w Budapeszcie. (PAP)

Wzburzenie w gettach murzyńskich miast USA

W wielu gettach murzyńskich miast USA utrzymuje się wśród ludności napięcie, które prowadzi często do walk z policją.

W Dayton-Beach na Florydzie od czterech dni wybuchają protesty przeciwko zaaranżowaniu 19 Murzynów, którzy brali udział w marszu na rzecz obrony praw obywatelskich, mimo że na demonstrację te władze udzieliły zezwolenia. Uczestników marszu rozprędziła policja i w wyniku jej brutalności doszło do śmierci. Do tej pory w mieście odbywają się wiece. Do starć Murzynów z policją i bandą białych rasistów doszło w mieście Cairo w stanie Illinois. Ranny został aktywista ruchu obrony praw obywatelskich Murzynów, ksiądz Walter Garret. (PAP)

Z udziałem W. Scheela

Kolejna sesja plenarna rokowań Polska — NRD

W środę w godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych NRD Walter Scheel przybył do Warszawy i objął ponownie przewodnictwo delegacji NRD uczestniczącej w rokowaniach z Polską.

W godzinach popołudniowych w pałacyku MSZ na ul. Foksal delegacje PRL i NRD spotkały się na kolejnej sesji plenarnej. Obradom przewodniczyli ministrowie spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski i Walter Scheel.

Po zakończeniu obrad sesji odbyło się spotkanie obu ministrów.

W środę w godzinach wieczornych w biurze prasowym rokowań PRL — NRD dyrektor Departamentu Pras i Informacji — amb. Romuald Poleśczuk spotkał się z dziennikarzami.

Poinformował on: w czasie środowej sesji plenarnej wysłuchano sprawozdań przewodniczących grup roboczych obu stron o przebiegu i rezultatach wstępnego etapu prac wspólnej grupy roboczej. Następnie omawiano podstawowe problemy normalizacji oraz niektóre sprawy związane z procesem normalizacji.

W czasie spotkania z dziennikarzami przedstawiciel polskiego MSZ podzielił się także swymi krytycznymi uwagami nt. niektórych relacji prasy zagranicznej, usiłujących zaciemnić istotę normalizacji stosunków między obu państwami przez podejmowanie w sposób sztuczny i demagogiczny nieistniejących w rzeczywistości tzw. problemów mniejszości niemieckiej w Polsce.

Z dziennikarzami spotkał się także zastępca szefa federalnego urzędu pras i informacji Ruediger von Wechmar.

Obecny na spotkaniu rzecznik bońskiego MSZ — Guido Brunner z dezaprobatą wyraził się o sformułowaniu niektórych dziennikarzy zagranicznych używających terminu „mniejszość niemiecka”, mającego — według jego słów — charakter pejoratywny i obciążającego przeszłością. (PAP)

W międzynarodowej konferencji naukowej organizowanej w Berlinie w 150-lecie urodzin Fryderyka Engelsa przez KC SED. Delegacją przewodniczący członek KC PZPR, dyrektor Centralnej Szkoły Partyjnej prof. dr Władysław Zastawny.

PAP-RADIO-Inf-WE-TELEFONEM
RADIO-Inf-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-Inf-WE-TELEFONEM
RADIO-Inf-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-Inf-WE-TELEFONEM

Weto w kwestii Rodezji

We wtorek przedstawiciel W. Brytanii stępował uchwale Rady Bezpieczeństwa dotyczącej Rodezji Południowej. Stawiając weto delegat brytyjski udaremnił podjęcie przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji, która potwierdzała ko-

nieczność utrzymania w mocy wszystkich istniejących sankcji przeciwko reżimowi rodezyjskiemu, wprowadzenie w życie wszystkich rezolucji Rady Bezpieczeństwa, a także zwracała uwagę na główną odpowiedzialność rządu brytyjskiego za sytuację w tym kraju.

120 ofiar cyklonu

We wtorek wieczorem kolumbijski stan Cesar, położony w północnej części kraju został nawiedzony przez cyklon. W stolicy stanu Valledupar co najmniej 120 osób poniosło śmierć, a setki osób zaginęło. Według ostatnich informacji 70 procent prowincji znajduje się pod wodą.

Strajk kierowców w Turcji

W Turcji rozpoczął się we wtorek dwudniowy strajk pół miliona kierowców taksówek, ciężarówek i autobusów. Protestują oni przeciwko podniesieniu opłat za pojazdy oraz zwwyżce cen benzyny, opon i części zamiennych.

Ocena stanu badań nad integracją

W drugim dniu toczących się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu obrad grupy roboczej przedstawicieli akademii nauk krajów socjalistycznych nad procesami ekonomicznej integracji we współczesnym kapitalizmie, kontynuowana była dyskusja. Oceniano stan badań integracyjnych w poszczególnych państwach socjalistycznych. Ustosunkowując się do omawianych zagadnień, prof. dr M. Maksymowa (ZSRR), zwróciła uwagę na konieczność opracowania metodologii badań nad integracją, wypracowania jej marksistowskiej koncepcji, która będąc użyteczną dla potrzeb socjalistycznej integracji, pozwoliłaby jednocześnie na rzeczową ocenę tego typu zjawisk na Zachodzie.

Wczoraj w godzinach wieczornych naukowcy z Bułgarii, CSRS, NRD, Węgier, ZSRR i polscy gospodarze obrad podjęli decyzję o podjęciu w Poznaniu. Dzisiaj udają się do Szczecina, gdzie omówione zostaną ogólne postępy integracji państw socjalistycznych w ramach RWPG i rola Szczecina jako portu tranzytowego. (jw)

Problemy unowocześnienia szkolnictwa

Spotkanie nauczycieli nowatorów

17 i 18 bm. odbędzie się w Poznaniu w sali Wielkiej Pałacu Kultury konferencja oceniająca realizację programu unowocześnienia szkół w Wielkopolsce na lata 1966-70 i za dalszego rozwoju szkolnictwa.

Poznań jest inicjatorem ruchu nowatorskiego w kraju i przoduje w tym zakresie. Zadania, które postawiono w 1966 r. dotyczyły przede wszystkim

skutkiem unowocześnienia bazy lokalowej szkół, unowocześnienia metod nauczania, pogłębienia ideowo-wychowawczego oddziaływania na młodzież, tworzenia systemu wychowawczego kształtowania socjalistycznych tradycji szkoły oraz podniesienia kwalifikacji nauczycieli. Wśród tych zagadnień dominowały problemy wychowawcze, bowiem Poznań jest ośrodkiem, który realizuje eksperyment wychowawczy.

Na konferencji nauczyciele nowatorów, po rozliczeniu się z zadań programu unowocześnienia szkół w latach 1966-70, podejmą dyskusję nad projektem dalszego postępu pedagogicznego w szkołach wielkopolskich, w których szczególną uwagę zwraca się na unowocześnienie procesu nauczania i wychowania oraz system kierowania szkolnictwem.

W spotkaniu udział wezmą także przedstawiciele kuratoriów z 9 okręgów, z Lublina, Wrocławia, Szczecina, Zielonej Góry, Krakowa, Koszalina, Gdańska i Poznania. (bg)

20-lecie „Ruchu”

W służbie czytelnika

„Ruch” rozprowadza codziennie 8 mln egz. gazet; jednorazowy nakład całej kolportażowej prasy wynosi 31,4 mln egz. „Ruch” kolportuje 968 tytułów prasy krajowej i ponad 13 tys. tytułów prasy zagranicznej, sprowadzanej z 81 krajów. Dostarcza je do wszystkich miejscowości w kraju, do 28 tys. kiosków i innych punktów sprzedaży w mieście i na wsi, do 70 tys. zakładów pracy. Jeśli w pierwszym roku działalności na jeden punkt sprzedaży przypadało 21 tys. mieszkańców, to obecnie jeden punkt sprzedaży służy 1.140 mieszkańcom.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się 11 bm. uroczysta akademii z okazji 20-lecia PUPIK „Ruch”. (PAP)

Rocznica zakończenia I wojny światowej

W środę 11 listopada, w 52 rocznicę zakończenia pierwszej wojny światowej, odbyła się w Paryżu tradycyjna uroczystość z udziałem prezydenta Pompidou, premiera Chaban-Delmasa, ministra obrony Debre i innych członków rządu, deputowanych i senatorów oraz korpusu dyplomatycznego. W uroczystościach uczestniczył także ambasador PRL we Francji Tadeusz Olecnowski. (PAP)

O nowoczesnej obyczajowości i obrzędowości

Wczoraj w Poznaniu odbyła się konferencja Wojewódzkiej Rady Opiekuńczej nad szkołami przy WKZZ zorganizowana wspólnie z Zarządem Wojewódzkim TKKS. Tematem konferencji były główne problemy nowoczesnej obyczajowości i obrzędowości w środowisku pracy i szkole. Referat na powyższy temat wygłosił dr Feliks Araszkiewicz.

Liczne przybyli członkowie m. in. rad opiekuńczych nad szkołami przy WKZZ, zarządów okręgowych branżowych związków zawodowych, członkowie powiatowych rad opiekuńczych nad szkołami i aktywni TKKS dyskutowali nad propozycjami realizowania nowoczesnej obyczajowości i obrzędowości w zakładzie pracy i w szkole. (bg)

„Stary” — samochodami wysokiej jakości

Samochody „Star” stają się coraz nowocześniejsze. Dowodem podniesienia standardu i walorów eksploatacyjnych tych pojazdów jest wzrost średniego przebiegu „Starów” bez naprawy głównej z 80 tys. kilometrów w 1966 r. do 115 tys. w roku bieżącym oraz zwiększenie trwałości zespołów samochodowych, m. in. kabiny kierowcy z 40 tys. km do 200 tys. km. Równocześnie obniżyła się znacznie pracochłonność wyrobów i ilość braków. W opinii zagranicznych fachowców „Star” zdobył sobie opinię wozów o dużym bezpieczeństwie i niezawodności w eksploatacji.

Osiągnięcia te są przede wszystkim wynikiem zapoczątkowanego w 1967 r. kompleksowego oddziaływania na poprawę jakości. Przeto wówczas zasada, że jakość wyrobu jest wynikiem kolektywnej pracy całego zakładu. Zwiększono więc efektywność pracy kontroli technicznej, wzmocniono potencjał zaplecza technicznego. Jakości też nadzorowane jest w dużej mierze współzawodnictwo pracy. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Książka społeczno-polityczna pomostem między czytelnikiem a światem

Wypowiedź ministra L. Motyki

20 bm. zainaugurowane zostaną w całym kraju doroczne dni książki „Człowiek — Świat — Polityka”. O celach i założeniach tej wielkiej imprezy mówi przewodniczący krajowego komitetu „Dni Książki”, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka.

— Co można by wyróżnić jako główną ideę tegorocznej dekady?

— Weszło już do dobrej tradycji „Dni”, że koncentrują się one na najważniejszych problemach, jakimi żyje nasz kraj.

W czasie tegorocznych dni szczególna uwaga zwrócona będzie na dalszą popularyzację literatury marksistowsko-leninowskiej oraz wydawnictw wyjaśniających istotę i cele polityki gospodarczej naszej partii, książek uczących prawidłowego rozumienia zachodzących procesów i zjawisk ekonomicznych, pomagających doskonale system zarządzania i podnoszących efektywność produkcji. Słowem: na te prace, które przyczyniają

się do ekonomicznej edukacji społeczeństwa.

— Czy poza ogólnym hasłem, które ustalane jest w zależności od aktualnej problematyki można w obecnej dekadzie mówić o jakichś nowych tendencjach?

— Chyba tak. W roku bieżącym mamy większe niż poprzednio ambicje: chcemy doprowadzić do tego, aby kupowana książka społeczno-polityczna była przedmiotem analiz, dyskusji, przemyśleń. Stąd też takie nowe formy, jak: dyskusje nad wybranymi tytułami, organizowane w różnych środowiskach, ruch, który nazwałbym ruchem recenzyjnym wokół literatury społeczno-politycznej itp. Musimy bowiem stale pamiętać, że dekada nie jest akcją. Nie kończy się z upływem 30 listopada. Chcemy — jako organizatorzy — traktować książkę społeczno-polityczną jako swoisty pomost między obywatelem a problemami, którymi żyje kraj. Zależy nam na ukazaniu w ścisłych związkach istniejących między życiem jednostki a życiem i problemami otaczającego go świata.

W czasie minionych dekad książki społeczno-politycznej organizowano kilkanaście tysięcy ekspozycji, kilka tysięcy kiermaszy, ok. 8 tys. spotkań z autorami, ponad 10 tys. wieczorów dyskusyjnych oraz szereg konkursów czytelniczych.

A propozycja liczebności: muszę powiedzieć, że to, iż klub książki „Człowiek — Świat — Polityka” liczy już ponad 66 tys. członków z jednej strony napawa nas dumą i optymizmem z drugiej jednak sprawia trochę „kłopotów”, które wiążą się z problemem nierówności w zaopatrzeniu członków we wszystkie tytuły. Nie zawsze jest to przez nas łatwiejsze, tym bardziej, że często „udejmienie” idzie na jedną, dwie, trzy wybrane pozycje, które stają się bestsellerami wydawniczymi. Konieczność zaopatrzenia tej książki członkom klubu i — jednocześnie, zapoznajenie rynku stwarzała niejednokrotnie problemy dla wydawców. Są to jednak kłopoty tylko z nazwy...

— Jeśli chodzi o centralną imprezę dorocznej dekady, to będzie nią wystawa w Warszawie?

— Niewątpliwie. Wystawa ta, której otwarcie w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie (Biblioteka Narodowa) nastąpi 20 bm. zainauguruje tegoroczną dekadę. Ekspozycja zawierać będzie ponad 1000 tytułów, poczynając od książek politycz-

nych z okresu tzw. złotego wieku myśli polskiej, a więc np. pism Modrzewskiego, poprzez pisma XIX wieku — wieku narodzin literatury marksistowskiej, publikacje lat II Rzeczypospolitej aż po dzień dzisiejszy. Wystawa ta — to już gwoździ informacyjny — połączona będzie z kiermaszem. (PAP)

Powstał Socjalistyczny Związek Młodzieży CSRS

Trzy dni w Pałacu Zjazdów w Pradze obradowała ogólnoczechosłowacka konferencja konstytucyjna Socjalistycznego Związku Młodzieży. Konferencja omówiła najważniejsze zadania, jakimi zajmie się w najbliższym czasie Socjalistyczny Związek Młodzieży, dokonała wyboru Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz Centralnej Rady Pionierskiej wchodzącej w skład tej organizacji. Uchwała ona również statut nowej, jednolitej organizacji młodzieży CSRS oraz deklarację programową. Zakończył się więc ważny etap zjednoczenia ruchu młodzieżowego CSRS. (PAP)

Rozmowy ministrów A. Gromyki i A. Moro

W środę wznowione zostały w Rzymie rozmowy radzieckowskie prowadzone przez ministrów spraw zagranicznych A. Gromkę i A. Moro. (PAP)

Trwają ostatnie przygotowania do spisu powszechnego

Konferencja prasowa w GUS

Prace przygotowawcze do Narodowego Spisu Powszechnego weszły w decydującą fazę. Rozesłano niezbędne formularze i druki spisowe. Zakończono szkolenie terenowego aparatu spisowego stopnia wojewódzkiego i powiatowego.

Zwerbowano już niemal wszystkich rachmistrzów spisowych i obecnie przystępuje się do ich szkolenia. Jak poinformowano 11 bm. na konferencji prasowej w Głównym Urzędzie Statystycznym, nie-

Artykuł dziennika „Al-Ahram”

Możliwość wznowienia walk na Bliskim Wschodzie?

„Kryzys bliskowschodni wkracza w niebezpieczne stadium” — oto tytuł zamieszczonej na pierwszej kolumnie środkowej „Al Ahram” korespondencji specjalnego wysłannika pisma, przysłanej z siedziby Narodów Zjednoczonych.

Z pobytu polskiej delegacji w Rumunii

Dokończenie ze str. 1

W czasie spotkania z założycielą Electroputere w Krajowej przemysłowej wygłosili pierwszy wicepremier Rumunii Ilie Verdet i premier Józef Cyrankiewicz.

W imieniu polskiej delegacji partyjno-rządowej, polskiej klasy robotniczej i polskiego społeczeństwa mówca serdecznie powitał zebranych, po czym oświadczył m. in.:

Z zadowoleniem stwierdzamy pomyślny rozwój stosunków polsko-rumuńskich, których przejawem jest szybki wzrost wymiany handlowej. Znaczące korzyści przynosi też obu krajom współpraca naukowo-techniczna. Rozwija się wymiana dóbr kulturalnych, która sprzyja wzajemnemu zrozumieniu, przybliża i łączy nasze narody. Dziś stają przed nami nowe jakościowe zadania podniesienia współpracy gospodarczej między naszymi krajami socjalistycznymi, w tym między Polską a Rumunią na wyższym szczeblu odpowiadać wymaganiom i koniecznościom obecnego stanu rozwoju.

Jesteśmy zadowoleni, że prowadzone obecnie rozmowy polsko-rumuńskie zmierzają z obu stron do zwiększenia zaplecza współpracy gospodarczej między naszymi krajami z naciskiem na rozwój specjalizacji i kooperacji. Wszystko to tworzy mocny fundament pod nowy układ polsko-rumuński, który podpiszemy. (PAP)

„Al Ahram” donosi, że to, co zaszło w siedzibie ONZ w ciągu ostatnich kilku godzin świadczy, że kryzys bliskowschodni osiągnął stadium, które jeden z dyplomatów określił jako „krytyczne i niezwykle poważne”. Delegacje obecne w siedzibie ONZ z wielką uwagą śledzą rozwój wydarzeń. W Nowym Jorku krąży pogłoski, jakoby Gunnar Jarring miał zamiar zrezygnować po 5 stycznia 1971 roku ze swej misji, jeżeli do tego czasu nie zostanie osiągnięty istotny postęp w poszukiwaniach pokojowego rozwiązania kryzysu. Kola amerykańskie w ONZ rozpowszechniają wiadomości, że Izraelczycy spodziewają się wybuchu walk w strefie Kanału Sueskiego w przyszłym miesiącu.

Możliwość przerwania porozumienia o zawieszeniu ognia jest rezultatem — jak sądzą w Kairze — stanowiska USA w rozmowach czteromocarsowych na temat Bliskiego Wschodu. Świadczy o tym przebieg ostatniego spotkania. Jest również rezultatem ignorowania przez Izrael rezolucji Zgromadzenia Ogólnego, która dała się podjęciu rozmów. Nowojorscy korespondenci prasy kairskiej podkreślają jednak, że podczas ostatniego spotkania przedstawiciele czterech mocarstw Stanów Zjednoczonych, które nie zgodziły się na wznowienie spotkań na szczeblu zastępców ambasadorów czterech mocarstw w ONZ, były odosobnione. (PAP)

Dzisiaj pogrzeb gen. de Gaulle'a

Dokończenie ze str. 1 ponieważ ludzie po usłyszeniu tej smutnej wiadomości szukali jej potwierdzenia lub też dzielili się nią z przyjaciółmi. Dzienniki paryskie są rozchwytywane w związku z czym podniosły one nakład. Zaobnie wydanie wtorkowe „France Soir” osiągnęło nakład 2 miliony egzemplarzy, czyli dwukrotnie więcej, niż normalnie.

Mimo deszczu tysiące paryżan przybyło do rezydencji generala w Paryżu, gdzie wyłożona została księga kondolencyjna. W 3 godziny po jej otwarciu wpisało się do księgi 2.500 osób a przed domem oczekiwała 80-metrowa kolejka.

Na wieść o śmierci gen. de Gaulle'a sekretarz generalny ONZ, U Thant przekazał na ręce stałego przedstawiciela Francji w ONZ pismo kondolencyjne, w którym stwierdza, że zgon generala jest stratą nie tylko dla Francji, ale również dla wszystkich tych ludzi na całym świecie, którzy go podziwiali.

Kancelarz NRF Willy Brandt wystąpił we wtorek w telewizji francuskiej i złożył hołd Zmarłemu, nazywając go jedną z najznakomitszych osobistości naszych czasów. Również premier W. Brytanii Edward Heath zabrał głos w telewizji francuskiej, stwierdzając, że gen. de Gaulle był „wielkim mężem stanu i wielkim Francuzem”.

Kancelarz rządu NRF Willy Brandt, zrezygnował jednak z wyjazdu do Paryża. Ogłoszony w środę rano komunikat oficjalnie stwierdza, że kancelarz W. Brandt zachorował na grype i za poradą lekarzy, będzie musiał pozostać przez kilka dni w Łódce.

OŚWIADCZENIE PPK W ciągu całego okresu historycznego generał de Gaulle odgrywał ważną rolę w życiu naszego kraju oraz na arenie międzynarodowej, i dlatego jego zgon nie może pozostawić nikogo z Francuzów obojętnym — stwierdza Francuska Partia Komunistyczna w oświadczeniu ogłoszonym po śmierci generala.

Oświadczenie podkreśla, że w decydującym okresie drugiej wojny światowej i walk o wyzwolenie Partia Komunistyczna i generał de Gaulle byli razem. (PAP)

Wystrzelono „Kosmos 377”

Jak podaje agencja TASS, 10 dni 1 listopada wprowadzony został na orbitę radziecki sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 377”. Na jego pokładzie znajduje się aparat tura naukowa przeznaczona do dalszego badania przestrzeni kosmicznej, zgodnie z ogłoszonym swego czasu programem. (PAP)

W Komitecie Politycznym ONZ

Dyskusja nad sprawą zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej

Debaty rozbrojeniowe, toczące się na forum Komitetu Politycznego ONZ, skupia się coraz wyraźniej wokół dwóch istotnych problemów — zawarcia układu o zakazie umieszczenia na dnie mórz i oceanów oraz w ich głębiach wszelkich typów broni masowej zagłady oraz na zakazie broni chemicznej i bakteriologicznej.

O ile jednak demilitaryzacja dna morskiego nie napotyka trudności i w zasadzie wszystkie państwa popierają projekt układu, którego współautorami są Związek Radziecki i USA, o tyle zakaz stosowania broni chemicznej ma swoich zaciekłych oponentów. Delegacja brytyjska, reprezentująca stanowisko krajów zachodnich proponuje jedynie zakaz broni bakteriologicznej, a kontynuowanie dyskusji nad sprawą ewentualnego zakazu broni chemicznej w przyszłości. Kraje socjalistyczne domagają się łącznego i natychmiastowego zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej. Kraje te wyrażają przekonanie, że po kół międzynarodowy i bezpieczeństwo zostało poważnie zagrożone, gdyby wprowadzono w życie zakaz produkcji i gromadzenia broni chemicznej. W związku z tym delegacje Polski, Węgier i Mongolii przedłożyły projekt rezolucji, w której apelują do wszystkich państw aby do cza-

su zawarcia układu o całkowitym zakazie broni chemicznej i bakteriologicznej, podjęły wszelkie niezbędne kroki, które mogą ułatwić bądź przyczynić się do osiągnięcia w możliwie najkrótszym czasie zakazu i eliminacji broni chemicznej i bakteriologicznej. Państwa te uważają, iż tego rodzaju układ powinien zawierać całkowity i łączny zakaz badań, produkcji i gromadzenia wszelkich rodzajów broni chemicznej i bakteriologicznej oraz nakaz całkowitego ich usunięcia z arsenałów zbrojenia wszystkich państw. (PAP)

Sprostowanie PAP

W informacji Polskiej Agencji Prasowej zamieszczonej we wczorajszym „Głosie” pt. „Plakietki z ziemią spód Lenina dla jednostek lotniczych” błędnie podano nazwiska dwóch oficerów. Powinny one brzmieć: Szymon Lisowicz, Tadeusz Wodiczka. Ponadto pominięto nazwisko Tadeusza Przyliaka — oficera, który także otrzymał pamiątkową plakietkę.

PATROLE I KOŁA TERENOWE

Patrole złożone z młodych ludzi — członków ZMS i zarazem ORMO dzięki radiotelefonom będą w stałym kontakcie z radiowozem specjalnej grupy interwencyjnej. Ta ostatnia, znakomicie przeszkolona i składająca się także z członków wymienionych organizacji, będzie wzywana w celu tłumienia ekscesów chuligańskich. Patrole będą natomiast ingerować samodzielnie w razie ujawnienia drobniejszych zakłóceń porządku publicznego...

W Zarządzie Dzielnicowym ZMS Poznań-Jeżyce przedstawiono dziennikarzowi taki właśnie projekt przedsięwzięcia jako jedną z ważnych form realizacji porozumienia zawartego w połowie ub. roku między ZG ZMS a KG MO. Porozumienie to mówi o działaniu młodzieży na rzecz ładu i bezpieczeństwa. W szczególności chodzi o zapobieganie demoralizacji oraz przestępczości nieletnich i młodocianych.

Wracając do projektu jeżyckich ZMS-owców należy stwierdzić, że jakkolwiek jest on interesujący to jednak tylko do tego nie może ograniczać się działanie organizacji młodzieżowej na rzecz ładu i bezpieczeństwa. Dlaczego?

Odpowiedź w oparciu o doświadczenia ZMS-owców Starego Miasta. Otóż w tej dzielnicy przeprowadzono wiele różnych rodzajów akcji patrolowych. Jedną z nich polegała na tym, że ZMS-owcy pełniłi dyżury w Domu Usług „Centrum”, by przeciwdziałać gromadzeniu się młodzieży w rejonie tamtejszego baru. Kilka miesięcy temu było to miejsce nawiedzane przez licznych nieletnich i młodocianych (około 50 procent nie uczyło się i nie pracowało), którzy agresywnie zachowywali się wobec klientów Domu Usług. ZMS-owcy rozmawiali z tą młodzieżą zwracając jej uwagę na niewłaściwość postępowania. Ponoć nie zdarzało się, by młodzień, z którym przeprowadzono rozmowę, nie ubywa-

wał z grona bywalców baru. W końcu udało się rozproszyć całą watahę. Właśnie: rozproszyć. Być może ci przepłoszeni z „Centrum” znaleźli sobie inne punkty zborne i ich tryb życia jest obecnie równie naganany, jak poprzednio, z tą różnicą, że zmienili miejsce okazywania swego lekceważenia norm współżycia społecznego.

Stąd też konkluzja: potrzebne są oczywiście takie akcje patrolowe, ale od członków ZMS i ORMO oczekujemy przede wszystkim przedsięwzięć sensu strictly opiekuńczo-wychowawczego, zarówno wobec tzw. młodzieży moralnie zaniedbanej (która jeszcze nie wkroczyła na drogę przestępstwa), jak i wobec opuszczającej zakłady poprawcze i karne. Chodzi o to, by zwolnionym stamtąd ułatwić powrót do społeczeństwa, a tym samym zapobiegać recydywie. Robi się to i na Jeżycach, i na Starym Mieście jednakże zasięg tych poczynań jest raczej niewielki.

Z uznaniem trzeba natomiast mówić o pracy ZMS-owców Starego Miasta z młodzieżą nieprzystosowaną społecznie. Znaczna część takich dziewcząt i chłopców, znajdujących się we wstępnej fazie procesu wykołowania, została wciągnięta do terenowych kół ZMS. Kół tego rodzaju, które są wyrazem tzw. działalności ZMS w miejscu zamieszkania młodzieży, jest na Starym Mieście 19 (podczas gdy w całej Wielkopolsce 78), a skupiają one ponad 400 członków. Biorą oni udział w zawodach sportowych i zajęciach kulturalno-oświatowych, w akademiach organizowanych z okazji różnych rocznic i zabawach tanecznych; krótko mówiąc czas wolny od pracy i nauki spędzają, nie wałesając się z kąta w kąt — tak jak dotychczas, lecz prowadząc zespołową działalność o wartościach samowychowawczych.

Prawda, że nie wszystkie koła terenowe pracują systematycznie, a te które to czynią nie zawsze mogą się pochw-

lić różnorodnymi inicjatywami, które sprzyjają wszechstronnemu rozwojowi młodzieży. Nie wymagamy jednak zbyt wiele. Terenowe koła ZMS to nowa forma działania. Pierwsze takie koło powstało na Starym Mieście dopiero w listopadzie ub. roku. Zanim je utworzono, trzeba było przełamać różne opory. Min. dezaprobatę wywoływał fakt, że wielu młodym ludziom, pragnącym wstąpić do kół terenowych, trzeba było niejako na kredyt dać legitymację ZMS.

Działacze organizacji nie wahali się jednak zaryzykować. Powstały nawet takie koła terenowe, które skupiały dotychczasowe „paczki” młodzieżowe. Wychowania tej młodzieży nie można było rozpoczynać przy pomocy takich form, jak pogadanki na tematy światopoglądowe. Zakładano więc kluby młodzieżowe, których działalność rozpoczynała się od zabaw tanecznych i rozgrywek sportowych.

Myli się, kto sądzi, że tego rodzaju praca organizacji ZMS-owskiej ma raczej luźny związek z działaniem na rzecz porządku i bezpieczeństwa. W rzeczy samej mamy tu bowiem do czynienia z sięganiem do źródeł przestępczości.

Zofia Ostriańska na pracy pt. „Wielokrotni recydywiści o wczesnym i późnym początku karalności” (Archiwum Kryminologii, t. IV) stwierdza:

„Problematyka wielokrotnej recydywy jest ściśle związana z zagadnieniem dzieci społecznie nieprzystosowanych i moralnie zaniedbanych. Okres nieletniości bowiem jest tym okresem, w którym znaczna większość przyszłych wielokrotnych recydywistów ujawnia już takie zaburzenia w zachowaniu, które wymagają należytej interwencji celem zapobiegania dalszemu pogłębianiu się demoralizacji”.

Do form takich interwencji z pewnością należą właśnie koła terenowe.

MICHAŁ ŁUCZAK

W Lesznie o Komenskim

Od ubiegłego wtorku trwają w Lesznie ogólnopolskie uroczystości związane z obchodami 300-rocznicy śmierci wielkiego pedagoga i humanisty czeskiego Jana Amosa Komenskigo. Im prezy związane z obchodami potrwają w Lesznie do 20 bm. Na zdjęciu obok otwarcie uroczystości na placu pod pomnikiem J. A. Komenskigo. Na dolnym zdjęciu widzimy fragment wystawy pamiątek po braciach czeskich i J. A. Komenskim. (ms)

Fot. (2) — K. Przychodźki



Sprzed 3 tys. lat

Archeolodzy, od lat prowadzą badania procesów rozwojowych naszego kraju, zbierali ostatnio m. in. nasypy grobowe w Miernowie, Kolasach i Żernikach Górnych w pow. Busko-Zdrój. Wykazały one, że cmentarzysko w Żernikach założone zostało w okresie neolitu, a więc ok. 3 tys. lat temu. W grobach jamowych, obok szkieletów, naczyń glinianych i wyrobów z krzemienia, znaleziono ozdoby miedziane — pierwsze przedmioty metalowe z tego okresu na ziemiach polskich. (PAP)



Chleb: ilość i jakość

Piekarze przystąpili do działania

Można powiedzieć, że wygraliśmy wstępną batalię o pieczywo dla Poznania. To znaczy — na razie o ciągłość dostaw chleba i bułek, których dotąd w sklepach nieraz w ciągu dnia brakowało. Pomogli w tym stałe kontrole ze strony przydził rad dzielnicowych, liczne sygnały czytelników oraz szybka reakcja detalu i piekarni na ujawnione ilościowe braki zaopatrzenia.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego zostały w tym czasie zobowiązane przez władze miejskie do opracowania programu dalszej poprawy zaopatrzenia miasta. Co on zawiera, jakie przewiduje środki działania? Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem PZPP — inż. Tadeuszem Ratajczakiem i Bronisławem Rebaczem.

— Dotychczas powiadomiliśmy redakcję, że dla usprawnienia codziennych dostaw pieczywa Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego potrzebują dodatkowo 10 samochodów z transportu handlu. Ale chodzi przecież o kompleksowy program waszego działania, który ma zapewnić miastu poprawę zaopatrzenia już teraz i w przyszłości.

— Mamy właśnie taki program, który już w części realizujemy. Uruchomione dotychczas dodatkowe środki transportu zapewnią nam terminowe dostawy na peryferie: na Małtę, Świerczewo i do Antoninka oraz na Winogrody. Zgodnie z życzeniami ludności,

pieczywo dociera tam w godzinach 4,30—7,30. Uruchomiliśmy nieczynną piekarnię przy ul. Chociszewskiego, w połowie miesiąca ruszy druga taka przy ul. Palacza.

— Uporaliście się więc z niedostatkiem pracowników?

— To jest nadal problem numer jeden. Ruszyliśmy wszakże

**HANDLOWY
znak
JAKOŚCI**



w obu piekarniach dzięki zatrudnieniu stażystów oraz wykorzystując nasze ostatnie kadrowe rezerwy. Od nowego roku wprowadzimy drugą zmianę. Jako zjednoczenie wodzące w piekarnictwie poznańskim zapewniliśmy zwiększenie wypieku we wszystkich piekarniach prywatnych, a w naszych własnych zakładach — stworzyliśmy ciągłość procesów technologicznych, to jest przemianowanie przez zmiany pracowników produkcji w toku. W ten sposób nastąpiło zwiększenie produkcji, które zlikwidowało ilościowe niedobory pieczywa.

W rozwikłaniu trudnej sytuacji pomogli nam też sami handlowcy. Od początku kampanii obserwujemy znaczny wzrost zapotrzebowania sklepów na trwałe pieczywo formowane, jak chleb turystyczny, litewski, wytrawny, młeczny i miódowy. Ponieważ to pieczywo zachowuje pełną świeżość przez cztery dni i więcej, stanowi ono dla wszystkich prawdziwą deskę ratunku; detal tworzy w ten sposób żelazne zapasy, na wypadek gdyby zabrakło zwykłego chleba w późniejszych godzinach. W rezultacie w październiku spożycie chleba formowanego wzrosło o 20 ton, co nam pozwoliło „złapać oddech”, wyrównać rażące niedobory zaopatrzenia. W obecnym progra-

mie działania proponujemy jeszcze podwojenie produkcji chleba formowanego.

— Przyjmujemy z zadowoleniem takie doraźne — a przy tym skuteczne — posunięcia. Powodzenie trwałego pieczywa i wasze obecne działanie potwierdzają przekonanie organizatorów kampanii na rzecz HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, że można wiele poprawić w istniejących warunkach, jeśli tylko następuje jednocześnie i wszechstronne działanie.

Wasze obietnice mogą jednak rozwiązać tylko problem ilości pieczywa. A jakość? Co powiecie np. pechowemu nabywcy, który w swym rejonie musi kupować kiepskie pieczywo z piekarni przy ul. Piaskowej?

— Wypełnienie ilościowych luk zaopatrzenia pozwoli nam na spokojniejszą produkcję więc i większą dbałość o dostrzymywanie reżimów technologicznych, w których czas gra decydującą rolę. W ten sposób będziemy kontynuować nasz udział w kampanii HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. Trzeba tu jednak wyjaśnić konsumentom, że dobre pieczywo, to nie znaczy — jeszcze ciepłe! Tego nie możemy nadal zagwarantować, a o takie najwięcej dopominają się poznaniacy. A piekarnia przy ul. Piaskowej zajmujemy się specjalnie.

— Nie ma się czemu dziwić. Skoro dotychczas pieczywo z poprzedniego dnia było niejadalne, klient szukał ciepłego, bo to upewniało go o świeżości. Przyzwyczajenie jest tu więc rzeczą wtórną. Wypiekacie po prostu dobry chleb! Wtedy i czerstwy będzie dobry, bo zdrowszy. Będziemy ponadto popularizować trwały chleb formowany.

— Przyrzekając poprawę jakości, musimy poinformować, iż do czasu uruchomienia koniecznych inwestycji, wycofujemy ze sprzedaży kilka najbardziej kłopotliwych i pracochłonnych asortymentów; mamy obecnie 39 rodzajów pieczywa, w tym 17 chlebowego. Takie „ciąćcia”, wprowadzone zresztą na pewien tylko okres, są konieczne, jeśli mamy zagwarantować odpowiednią podaż i jakość pieczywa. Ze swej strony damy więcej mniej pracochłonnych bułek wrocławskich i solanek.

Szerszy asortyment i lepszą jakość zapewnią dopiero prze-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 269 (8313) 12 XI 1970

Odrzutowy ekspres

W Kalinińskiej Fabryce Wagonów powstaje nowy typ wagonu o napędzie odrzutowym. Projekt pojazdu opracowano we Wszechzwiązkowym Instytucie Naukowo-Badawczym Budowy Taboru Kolejowego przy współudziale Biura Kon-

strukcyjnego znanego twórcy samolotów A. Jakowlewa.

Przedstawiciele prasy zapoznani zostali z powstającym w wydziale doświadczalno-montażowym fabryki prototypem.

Wagon silnikowy o napędzie odrzutowym wyposażony jest w dwa turbodoładowe silniki lotnicze identycznego typu jak zastosowane na samolocie pasażerskim JAK-40. Silniki te zbudowane są w górnej części

pojazdu na specjalnych wspornikach. Dwa obszerne zbiorniki paliwa umieszczono pod ramą podwozia. Zaroodporne ekrany odizolowują strumień gazów wylotowych od konstrukcji pojazdu a stalowe płyty opływowe upodabniają wagon do kadłuba współczesnego samolotu.

Konstruktorzy mają nadzieję, że po dokonanych próbach już za dwa lata odrzutowy ekspres połączy Moskwę z Leningradem. (APN)

Śladem naszej krytyki

Mówił dziad do obrazu

ciui dostępnych im środków. W dniach 3 i 4 VII. 1970 r. PZDL w Nowym Tomyślu wyróżniał należący do niego odcinek drogi. Natomiast PZDL Poznań czynności tej dokona w najbliższym czasie.

Czynności te, jak poinformował nas ZDL Wydział Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu, poprawia warunki komunikacyjne na drodze jedynie na krótki okres, nie gwarantując dobrego stanu drogi na stałe. Bardziej skutecznym i długofalowym rozwiązaniem sprawy byłoby podjęcie przez mieszkańców zainteresowanych gromad czynów drogowych. Na ten temat Wydział pisał:

„O podjętych staraniach w celu zainicjowania wymienionej wyżej czynu społecznego PZDL w Poznaniu powiadomił redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Natomiast PZDL w Nowym Tomyślu zawiadomił tutejszy Zarząd, iż zebranie gromadzkie mieszkańców gromady Nowa Wieś w sprawie społecznego czynu drogowego przewidziane zostało (informacja sekretarza Prezydium GRN w Wielkiejwsi) na koniec sierpnia br”.

Minął wrzesień, październik, mamy listopad, zaczęły się jesienne roztopy, a o dalszych losach drogi i realizacji postanowień nikt nas już nie powiadamia. Pojchaliśmy więc do Dobrej.

Doraźny remont drogi (wyrównanie nie równości), który przeprowadził Nowy Tomyśl — nie rozwiązał problemu. Ciągłymi z burakami rozjeżdżają nieumocnioną nawierzchnię. Po jesieni i zimie droga będzie w nie lepszym stanie niż przed rokiem. Doraźną naprawę drogi

przeprowadził tylko PZDL w Nowym Tomyślu. PZDL w Puszczykowie nie zrealizował, mimo przyrzeczeń, zobowiązań. Wzdłuż drogi, po lewej jej stronie (jadąc z Dobrej do Piekarni) leżą cztery niewielkie kopczyki kamieni. To cały wkład pracy PZDL w Puszczykowie w naprawę drogi.

Być może kopczyki te były kiedyś większe. Obawiam się, że po ostatnich deszczach w ogóle już nie będą widoczne. Gospodarze z Dobrej są rozgoryczeni. Do Prezydium GRN w Wielkiejwsi chodzili bezskutecznie przez sierpień i wrzesień, dopytując się kiedy wreszcie odbędzie się zebranie inicjujące podjęcie społecznego czynu drogowego. Terminy ulegały ustawicznemu przesunięciu i w rezultacie zebranie się nie odbyło.

I tak znaleźliśmy się w punkcie wyjściowym. Wiosną znów nie będzie można przejechać owa nieszczęsną drogą. A przecież celem naszej publikacji było nie tyle zapoznanie czytelników z opowieścią o wyboistej drodze, ile chęć dopomoczenia mieszkańcom, którzy od wielu lat bezskutecznie szukali pomocy w przydzielonych rad narodowych oferując ze swej strony pracę społeczną. Obowiązkiem władz terenowych jest organizowanie czynów społecznych. Dlaczego nie dotrzymano zobowiązań? Czekamy na odpowiedź: Prezydium GRN w Wielkiejwsi i Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Puszczykowie.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

W żołnierskiej piosence frontowa droga tonie we mgle. Droga łącząca wieś Dobrą z Piekarniami tonie nie tylko we mgle. Częściej w błocie, a do niedawna w głębokich dziurach łamało się resory, grzęzły wozy. Taka droga dotkliwie dawała się we znaki mieszkańcom Dobrej, którzy napisali do „Głosu” list z prośbą o interwencję i pomoc.

Bowiem owa fatalna droga leży na granicy powiatów poznańskiego i nowotomyskiego i żaden z nich nie chciał jej wpisać na swoje konto ani naprawiać. Obejrzeliśmy drogę, odwiedziliśmy zainteresowanych, po czym ufnij w siłę słowa pisanego i obowiązek reagowania na krytykę, wydrukowaliśmy 5 czerwca br. artykuł pod tytułem „Droga, która powinna być łącząca”, a w nim szczegółowo opisaliśmy leciwą już, bo 12-letnią historię naprawy drogi oraz podzieliłiśmy się z czytelnikami obietnicą uzyskaną od władz powiatowych z Nowego Tomyśla, że droga będzie naprawiona do końca czerwca br.

Obietnicę wysłuchujemy dosyć często. O wiele rzadziej dowiadujemy się o ich u rzeczywistieniu. Toteż aby nie być wątpliwości przesłaliśmy 10 czerwca br. do zainteresowanych: Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Nowym Tomyślu, Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Wiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Puszczykowie i Wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych w Poznaniu teksty naszego artykułu oraz pisma z prośbą o odpowiedź, jak zostanie zafatwiona naprawa drogi.

W odpowiedzi Zarząd Dróg Lokalnych Wydział Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu („Głos Wielkopolski” nr 186 z dnia 7 VIII. 1970) powiadomił nas, że: „Doraźny remont drogi (sprofilowanie drogi, tj. wyrównanie nierówności) zostanie wykonany przez poszczególne PZDL-e przy uży-

Ostrożnie

Z

lekami!

Z okazji jubileuszu (40 lat działalności) krakowskiego Instytutu Ekspertyz Sądowych odbyła się sesja poświęcona zatruciom lekami. Zatrucia tego rodzaju stają się obecnie poważnym problemem, leki bowiem stanowią jedną z głównych przyczyn wszelkich przypadkowych i samobójczych zatrążeń.

Jak to się dzieje, że leki — służące do ratowania życia i zdrowia — stają się poważnym zagrożeniem dla ludzi? Dlaczego ilość tych zatrążeń z roku na rok wzrasta? Przyczyn jest wiele, ale do

najważniejszych można niewątpliwie zaliczyć ogromny wzrost ilości nowych leków na światowych rynkach oraz łatwy dostęp do nich.

W Polsce zatrucia lekami stanowią w ciągu dwudziestolecia około 60 proc. wszystkich zatrążeń, przy czym podany wskaźnik nie jest dokładny, gdyż nie wszystkie przypadki trafiają do statystyk. Instytut Ekspertyz Sądowych przyjmuje, że z powodu zatrążeń lekami umiera około 1000 ludzi rocznie.

Wśród stosowanych w Polsce leków (lekospiis nasz zawiera około 1900 pozycji) najwięcej zatrążeń spowodowały środki nasenne. Przyczyną wypadków i samobójstw bywają także środki uspokajające i przeciwozręczkowe, łącznie z rozpoznaniem jednego leku z pozosta-

Wśród stosowanych w Polsce leków (lekospiis nasz zawiera około 1900 pozycji) najwięcej zatrążeń spowodowały środki nasenne. Przyczyną wypadków i samobójstw bywają także środki uspokajające i przeciwozręczkowe, łącznie z rozpoznaniem jednego leku z pozosta-

wieniem drugiego. Przy pobieraniu pierwszego leku pacjent odczuwał pewne uboczne dolegliwości. Tymczasem właśnie ów odstawiony lek miał niwelować szkodliwe działanie drugiego specyfiku.

Wśród ofiar zatrążeń lekami ok. 17 proc. stanowią dzieci, zatrzuwają się najczęściej pigułkami w ładnym opakowaniu i w cukierkowej formie.

Niebezpieczne są także leki psychotropowe, które praktycznie każdy może zdobyć. Zdarza się i tak, że leki same w sobie mało toksyczne stają się groźne przy łączeniu ich z innymi środkami farmaceutycznymi, alkoholem itp.

W związku ze stałym wzrostem spożycia leków psychotropowych wzrasta i niebezpieczeństwo zatrążeń nimi. Ostrzegają przed tym lekarze, zaalarmowani statystyką wypadkowości. Produkcja pozycji leków wśród zagrożenia życia codziennego każe nam się więc zastanowić przed poknięciem pastylki, choćby nawet była najsmaczniejsza. (W)

Listopadowy „Nurt“

jest tematem rozważań Wacława Głazewskiego, radzieckiego redaktora i architekta. W części literackiej numeru znajdujemy elegię Józefa Brodskiego i miniatury prozatorskie Daniela Charsa w tłumaczeniu Stanisława Barańczaka oraz fragmenty poematu Nikosa Chazizikolou. W kolejnym odcinku Małej Wszelchnicy „Nurtu” znajdujemy pracę Edwarda Balcerzana „Liryka jako subiektywny obraz świata i przeżyć poety”.

Stanisław Kozły-Kowalski dowodzi potrzeby nieustannego sięgania do klasycznych marksizmu w artykule „Engels a marksizm”.

Henryk Kondziela w artykule pt. „Potrzeba ochrony architektury z lat 1850-1939” zapowiada ogólnopolską konferencję w Poznaniu w dniach 19 i 20 listopada br. na temat uwidoczniony w tytule i uzasadnia jej potrzebę.

Zbigniew Osinski omawia osiągnięcia teatru „Wybrzeże”. Jan Dahl sięga do efektów pleneru w kinematografii plastyków poznawczych. „Amatorstwo i amatorszczyzna” to artykuł, w którym na marginesie wystawy malarstwa i rysunku Zygmunta Warczyńskiego, modnego obecnie w Poznaniu malarza — amatora, znajdujemy mocne uwagi o szkodliwych skutkach naśladowania cudzych sposobów tworzenia.

Nadto w numerze kolejny odcinek „Ex libris Stanisława Lema”, recenzje i noty o książkach i inne stałe rubryki. (ms)

RED. — Pracownicy kształcący się w szkołach średnich i wyższych mają prawo do zwrotu kosztów przejazdu na obowiązkowe zajęcia i egzaminy z miejsca zamieszkania do miejsca, w którym znajduje się zakład naukowy. Zwrot kosztów przysługuje tylko w czasie przejazdów odbytych w ramach otrzymanego z zakładu pracy urlopu szkoleniowego — zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W innym przypadku zwrot kosztów nie przysługuje. (2890)

CZAS WSTĘPNEGO STAŻU

A. M., ul. Zakopiańska — Jak długo trwa staż pracy dla absolwentów techników? Czy zakład pracy ma prawo przedłużyć okres stażu? Kiedy przepis, regulujący te sprawy wszedł w życie?

RED. — Przepis par. 7 uchwały nr 169 Rady Ministrów z 13. 5. 1959 r., o wstępnym stażu pracy absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych (Monitor Polski, nr 47, poz. 273) określa, że czas wstępnego stażu dla absolwentów średnich technicznych szkół zawodowych wynosi od 1 roku do 2 lat, zależnie od stanowiska, które pracownik będzie mógł zajmować zgodnie z kwalifikacjami po odbyciu wstępnego stażu pracy. Właściwi ministrowie mogą skrócić czas trwania wstępnego stażu dla określonych grup absolwentów, jeżeli nauka w szkole zapewnia odpowiednie przygotowanie praktyczne. (2656)

terminie nie przekraczającym jednego roku. Wnioski złożone po upływie tego terminu nie podlegają rozpoznaniu. Zakład pracy postąpił zatem zgodnie z obowiązującymi przepisami. (2599)

BEZPŁATNY URLOP

Stala czytelniczka ze Srody. — Mam zaproszenie na wyjazd za granicę na 3 do 6 miesięcy. Od 17 lat pracuję w tym samym zakładzie. Czy kierownictwo ma obowiązek udzielenia urlopu bezpłatnego na ten okres, czy z tego powodu nie utracę pracy?

RED. — Zakład może udzielić tzw. urlopu bezpłatnego w przypadku wyjazdu pracownika za granicę. Zależy to wyłącznie od kierownictwa zakładu. Przerwa w zatrudnieniu, przekraczająca 3 miesiące powodować będzie utratę ciągłości zatrudnienia (dla celów ustalania wymiaru urlopu wypoczynkowego). Nie ma natomiast znaczenia dla ustalenia prawa emerytalnych pracownika. (2511)

RED. — Według zarządzenia 101 Prezesa Rady Ministrów z 5. 12. 1968 r. (Monitor Polski, nr 52, poz. 380) sprawę przejścia na emeryturę powinien załatwić zakład pracy. Uspołecznione zakłady pracy zostały bowiem zobowiązane do kompletowania wniosków i przekazywania ich placówkom ZUS, aby zainteresowani niepotrzebnie nie zwalniali się z pracy i nie tracili czasu. (2684)

17 LAT I PRAWO JAZDY

Marian B. — Posiadam prawo jazdy III kategorii. Ukończyłem niedawno 17 lat. Czy na motocykl i w samochodzie wolno mi przewozić inne osoby?

RED. — Pojazdami na drogach publicznych kierować mogą osoby, które osiągnęły wymagany wiek. Mówi o tym Kodeks Drogowy — paragraf 187. Motocykl może na prowadzić już od lat 18 po piśmnej zgłoszonej rodzicom lub opiekunów, jednak bez prawa wozienia osób. Prawo to nabywa się z dniem doświadczenia do pełnoletności. Nie ma natomiast przeszkód, by niezaudowodnioną przewozić osoby samochodem. (2696)

KOSZTY PODRÓŻY DO SZKOŁY DLA PRACUJĄCYCH

Zdzisław U. — We wrześniu rozpocząłem naukę w 5-letnim technikum zawodowym. Na wykłady dojeżdżam 2 razy w tygodniu. Pracuję w Zakładach Metalowych. Czy zakład pracy zobowiązany jest mi zwracać koszty podróży na wykłady?

Pierwszy krok w szkołach

Korespondencja „Głosu” z Węgier

Sytuacja w szkołach węgierskich nie jest jeszcze taka, jakiej życzyliby sobie nauczyciele i uczniowie. Nadal odczuwa się brak dostatecznej liczby budynków szkolnych. Z tej przyczyny w większości szkół nauka odbywa się na dwie zmiany. Problem ten wysuwa się na czoło przede wszystkim na nowych osiedlach. Nie we wszystkich bowiem budowa szkół postępuje równocześnie ze stawianiem domów. Pierwszeństwo mają w tym kraju mieszkania.

Pewien wzrost tempa budownictwa szkolnego datuje się na Węgry od około 15 lat. W poprzednim okresie nie wiele nowych szkół oddano do użytku. W Kecskemét (78 000 mieszkańców) istnieją np. 23 budynki szkół podstawowych, z której to liczby 40 proc. stanowią nowe budynki. Większość budynków to obiekty małe, kilkunastowe. Obecnie buduje się większe z kilkunastu klasami. Zapewnia się także po mieszczenia na pracownię, gabinety, sale gimnastyczne i świetlice. Brak tych ostatnich odczuwają przede wszystkim stare szkoły. Stąd też tzw. półinternaty prowadzi się tylko w nowych budynkach, posiadających odpowiednie warunki. Na Węgrzech najbardziej rozprzeczonym formą zajęć pozalekcyjnych — obok muzyki, śpiewu i tańca — są kółka zainteresowań politechnicznych. Majsterkowanie, zwłaszcza wśród chłopców, zdobywa sobie coraz więcej zwolenników.

Ciasnota w szkołach uniemożliwia organizowanie większej liczby półinternatów. W Kecskemét na 9000 uczniów zaledwie 2000 korzysta ze świetlic. Więcej dzieci nie można przyjąć z braku miejsc, choć każdego roku zgłoszeń jest znacznie więcej. Uczniowie korzystający z tych placówek czynnych do późnych godzin popołudniowych, mają zapewniony odpłatnie 3-krotny posiłek. Zajęcia polegają m.in. na odrabianiu lekcji, zabawie i udziale w rozmaitych kółkach zainteresowań, zależnie od upodobań dzieci.

Nowością, a zarazem dużym osiągnięciem stała się od ubiegłego roku w szkołach podsta-

wowych obowiązkowa nauka pływania. W Kecskemét niedawno oddano do użytku krytą pływalnię z basenem o rozmiarach 50 m na 24 m. Dzięki temu postulat o zdobywaniu umiejętności pływania przez każde dziecko stał się możliwy do zrealizowania. Naukę pływania wszystkie dzieci klas III, a więc ośmiolatków (na Węgrzech nauka rozpoczyna się w wieku 6 lat). Pływania uczą się dzieci przez cały rok szkolny, po dwie godziny tygodniowo. Stwierdzono, że rok całkowite wystarcza, by dobrze nauczyć się pływać. Najbardziej zdolnych uczniów kieruje się jednak później do klubów sportowych. Stwarza się zatem pełne możliwości dalszego rozwijania umiejętności w tej dyscyplinie.

W zeszłym roku szkolnym pływania nauczyło się 850 dzieci. W tym roku liczy się na taką samą liczbę „absolwentów”. Koszt tego przedsięwzięcia pokrywają całkowicie władze miejskie Kecskemétu. Również na koszt miasta dowozi się i odwozi autokarami dzieci ze szkół oddległych od pływalni. Informując mnie o całym przedsięwzięciu — zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, Lajos Ujvári — zaliczył je do rzędu większych osiągnięć w działalności szkół podstawowych.

Z nieco innym problemem o wartościach wychowawczych i dydaktycznych spotkałam się w dużej wsi Solvadt, leżącej w pobliżu Kiskőrös. Liczy ona około 8000 mieszkańców. Do czterech istniejących tu szkół uczęszcza 1000 dzieci, także z okolicznych wiosek. W szkole która odwiedziłam uczy się około 460 dzieci. Jest to obiekt, wybudowany 10 lat temu o 10 izbach lekcyjnych, z salami — wykładową i gimnastyczną. Każda izba jest tutaj klasą-pracownią. W tym właśnie budynku mieści się jedna wspólna administracja dla wszystkich tu znajdujących się szkół. Za rok będzie też tutaj gotowy internat na 80 miejsc. Zamieszkałą w nim dzieci, które mają najdalej do szkoły. Budowa internatów dla szkół podstawowych jest na Węgrzech nowością.

Nie jednak sama szkoła, lecz jej otoczenie wzbudziło moje zdumienie i — bądźmy szczerzy — zachwyt. Za budynkiem rozpościera się plac rekreacyjny, pięknie obsadzony kwiatami. Na nim umieszczone są roz-

maite przyrządy do zabaw i ćwiczeń gimnastycznych. Nieco dalej jest boisko sportowe. Duże, przystosowane do uprawiania rozmaitych dyscyplin. Wkrótce mają tu być jeszcze wybudowane trybuny. Okazało się bowiem, że nie tylko uczniowie lecz także młodzież z całej wsi i okolicy chętnie uczestniczy w rozgrywkach sportowych.

Po przeciwnej stronie boiska znajduje się półorahetarkowy ogród szkolny. Wszystko, co w nim rośnie, to zasługa uczniów. Oni sieją, pielęgnują i zbierają owoce. Za plony, odtawiane do spółdzielni, otrzymują pieniądze. Przeznacza się je na zakup narzędzi ogrodniczych, sadzonek itp. Na utrzymanie ogrodu, w którym m.in. hoduje się kilkadziesiąt odmian winogron, nie się nie dokłada. Praca w ogrodzie, jako że większość uczniów, to dzieci rolników, sadowników lub zajmujących się uprawą winogron, traktowana jest na równi z innymi przedmiotami obowiązkowymi.

Najwięcej czasu spędzają w ogrodzie uczniowie wyższych klas. Tu otrzymują przygotowanie praktyczne przed podjęciem dalszej nauki w technikum i szkołach zawodowych typu rolniczego. W tym pięknie zagospodarowanym ogrodzie dzieci pracują także podczas zajęć pozalekcyjnych. W porze natomiast jesienno-zimowej wykonują w świetlicach przedmioty ceramiczne i kolorowe makaty. Wyroby ceramiczne to tradycja regionu. Dla jej podtrzymania, szkoła nie żałuje ani czasu ani pieniędzy, m.in. kupując materiał do wyrobu ceramicznych cacek.

Prowadzenie na szeroką skalę w szkołach podstawowych zajęć praktycznych jest na Węgrzech zjawiskiem ogólnym. Zależnie od specyfiki regionu kładzie się nacisk na praktyczne przygotowanie do przyszłych zawodów. Ma to również na celu zainteresowanie uczniów taką pracą, która po ukończeniu szkoły średniej pozwala im pozostać w rodzinnym mieście lub na wsi.

ANNA SIEKIERSKA

Chleb: ilość i jakość

Dokończenie ze str. 3

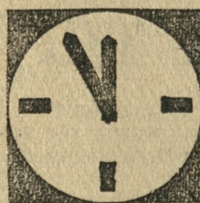
widziane w najbliższych latach do uruchomienia: linia automatyczna do produkcji potokowej bułek dla piekarni nr 2, nowe piekarnie przy ul. Żeromskiego, na Ratajach i Grunwaldzie.

— Na czym opieracie swój optymizm? Czy aby ocena przyszłego spożycia nie okaże się znowu za niską?

— Obliczenia wynikają z prognoz demograficznych, innych opracowań naukowych i planistycznych, sięgających 1980 roku. Skoro obecne trud-

ności tkwią nie tyle w mocach produkcyjnych co w braku siły roboczej, trzeba nowoczesną techniką umniejszyć produkcję, podwoić zatrudnienie kobiet. To pozwoli nam pracować sprawniej i w normalniejszych warunkach, ku pełnemu zadowoleniu konsumenta.

Rozmawiał: ZBILUT SEK



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— „Nie ma w Rzeszy piechoty na piechotę, ani artylerii, konnej!” zameldowaliśmy w końcu marca. „Nie ma w Rzeszy uzbrojenia innego, jak szybkostrzelne!”

Doszły do nas, jakby w odpowiedzi na to doniesienie słowa Naczelnego Wodza, który w jakimś prawie publicznym przemówieniu miał się wyrazić: „Tak, o niemieckich zbrojeniach słyszałem, ale uważam te wiadomości za mocno przesadzone”.

— „Zajęcie Austrii” — wygadał się w mojej obecności pułkownik Tiller — „przyniosło nam piętnaście miliardów dolarów...”

Nasza praca wydawała nam się coraz bardziej denerwująca, choćby dlatego, że Canaris zastrzązał niemal z dnia na dzień regulamin, aż doprowadził do żelaznej zasady: „Nie ma ludzi zasługujących na zaufanie! Wiedzieć o danym zagadnieniu może tylko ten, kto nad nim pracuje i nikt ponadto!”

Inaczej mówiąc, dowódca formacji pancerniej nie miał prawa wiedzieć, ile jest samolotów bombowych, myśliwskich czy wywadowczych, mógł tylko do osłony dywizji pancernej zażądać tylu a tylu samolotów.

Zakłady Telefunken w Poelnitz i berlińskie zakłady Siemens podjęły produkcję krótkofalówek nadawczo-odbiorczych o zasięgu około 15 kilometrów, prostych w obsłudze i bezcennych jeżeli chodziło o porozumienie między samolotem i czołgiem.

Aparatów tych wyprodukowano około 60.000, ale okazało się, że nie wystarczyły nawet „kampanii” czeskiej. Wszystko trzeba było wymontować z samolotów i czołgów, usunąć braki, nad czym pracowali najwybitniejsi specjaliści, pod ciągłym nadzorem oficerów Abwehry.

„Pięta broń”, jak się wyraził wódz, była oczkiem w głowie Brauchitscha, jej znaczenie dla lotnictwa, marynarki, czołgów i kolei było niezaprzeczalnie olbrzymie. Ponieważ i ja byłem odkomenderowany do pilnowania robotników miałem możliwość zapoznać się ze schematem tego aparatu, a nawet część po części wynieść w kieszeni. Jakis inny specjalista pozostający pod nadzorem Czechińskiego zmoutował całość i okazało się, że to wszystko może być i mniejsze i lżejsze, a może również przyjmować fale średnie i długie przy nieznacznej modyfikacji.

I znowu przestaliśmy w Warszawie kompletować materiały o wyposażeniu radiowym czołgów i samolotów niemieckich...

W tej atmosferze Truda, patrząc na Vivianę, robiła się coraz smutniejsza, mimo iż dziecko było zdrowe jak rydz.

— Dawniej bałam się tylko o ciebie, teraz boję się o ciebie i o nią.

Gdy powtórzyłem tę rozmowę Czechińskiemu — uśmiechnął się:

— Mówiłem ci w zeszłym roku, że ona dla ciebie rzuci Rzeszę bez namysłu. A jeszcze teraz, jak tu pachnie wojną. No cóż, szkoda dziewczyny, bardzo szkoda, ale... musisz ją zostawić. Niedługo będziemy się związać, a mój plan jest taki: pojedziemy na Weissersee do kąpieliska, tam weźmiesz kabinę, w której przebieżesz się kompletnie, w nowe rzeczy, które ja ci dostarczę. To, co będziesz miał na sobie wraz z dokumentami na Heinza Wittego zostawisz w kabinie, zamkniesz ją i nie oddasz klucza, tylko wyjdiesz. Stworzysz pozory, żeś się utopił...

— A Truda uwierzy, bo nie widziała mnie nigdy pływającego...

Hokej na lodzie

Dzisiaj mecz Polska-NRF

Do Łodzi przybyły we wtorek reprezentacje Polski i NRF w hokeju na lodzie, które w dniu dzisiejszym rozegrają mecz rewanżowy o awans do grupy A mistrzostw świata.

Polacy wystąpią w tym samym składzie, w którym w Monachium ulegli drużynie gospodarzy. Goście przeprowadzili drobne zmiany w swoim zespole. Ekipa NRF po przyjeździe samolotem do Warszawy natychmiast udała się do Łodzi, gdzie

Z boisk piłkarskich

Eliminacje mistrzostw Europy

W Lyonie odbyło się spotkanie piłkarskie grupy II Francja - Norwegia. Zwyciężyli Francuzi 3:1 (1:0). Pierwszą bramkę zdobył Francuz w 30 min. ze strzału Flo. Dwie następne padły w 55 i 74 min. Jedyną bramką dla Norwegów zdobył Nielsen w 89 min. Grę obserwowało 20 tys. widzów.

Spotkanie grupy I między Rumunią i Walią zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. Na trybunach zebrało się 20 tys. widzów.

W Dreźnie odbyło się spotkanie eliminacyjne (grupa VII) NRF - Holandia. Zwyciężyli gospodarze wynikiem 1:0 (0:0). Strzelcem bramki był Peter Dücke. 22 tys. widzów.

Piłkarze Szkocji pokonali w Glasgow drużynę Danii 1:0 (1:0).

W towarzyskim spotkaniu międzynarodowym młodzieżowych drużyn Anglii i Szwecji zwyciężyli Anglicy 2:0 (2:0). Bramki padły w 9 i 24 minucie ze strzałów Kidda. Spotkanie obserwowało 17,5 tys. widzów. (omb)

Wysokie zwycięstwo szachistów Pocztołwa

Wezór, zawodnicy KS Pocztołwa Poznań mieli swój dobry dzień na 24 Drużynowych MP. Przed południem Półtorak uzyskał punkt w dogrywce z mistrzem Szpakowskim. Tym samym poznaniacy ustalili wynik meczu ze Startem Katowice na 5:3. Wieczorem zaś w 5 rundzie rozgrywek KS Pocztołwa pokonał zdecydowanie drużynę wrocławskiego Startu. Punkty zdobyli: Schmidt, Gralka, Wiland i Eredńska - Radzewska oraz Eredńska, Nowicki i Półtorak po połowie. W pozostałych spotkaniach wieczoru szachowcy z Pocztołwa: Legion W-wa - Lech 4:3 (1:0). Jedyną zwycięstwo odniosła Doda. Pietrusiak, Bernard i Nowak. Juniorka Lecha uzyskała również punkt w dogrywce z Litwińską z Hetmana. Start Katowice - Start Lublin 4:5 (3:3). Hutnik - Start Łódź 1:5 (1:1). GKS Katowice - Maraton W-wa 2:5 (1:1) i Hetman - Olimpia 4:2 (2:2).

W mistrzostwach prowadzi „maratonowiec” 27 pkt. przy jednej partii odłożonej, przed Startem Łódź 26 (1) i Startem Lublin 26. 6. Pocztołwa 24,7. Lech 23,5 (1). Tylko dwie drużyny - lider tabeli Maraton W-wa i Hetman Wrocław - nie doznały porażki w rozegranych spotkaniach.

Dzisiaj, o godz. 16 szósta runda, w której lechici grają z zespołem Olimpii, a pocztowcy z drużyną Hutnika. (nt)

Praca Nauka

Przyjmie pomoc domową, dochodzącą - dwie dziesiąte. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42624g.

Szwecja na stałe - zaraz przyjmie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41825g.

Slusarz precyzyjny obróbkę mechaniczną zaraz przyjmie. Zakres: narzędzia specjalne, mechanika precyzyjna, artystyczne wyroby jubilerskie, naprawa i konserwacja zabitych artykułów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41852g.

Od administracji przyjmie mycie schodów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41974g.

Ucznia przyjmie do warsztatu mechanicznego. Polna 28. 41829g

Pani do 2-letniego dziecka potrzebna zaraz. Szamotulska 100 m. 25, zgłoszenia 16-19. 41935g

Inżynier bud. - emeryt, uprawniony przyjmie pracę w budownictwie inwestycyjnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41940g.

Dozorcy w pobliżu ul. Jałowickiej - przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41971g.

Rada Zakładowa, Prezydium Rady Narodowej m. Poznań i Zarząd Geodezji i Gospodarki Terenami m. Poznań.

Dnia 8 listopada 1970 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i brat, nasz drogi szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

MARIAN GRZESZKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej we Wrzesznie, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku postrążone żona, siostra i rodzina

42607g

REDAKUCJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).
• Telefon: 61-21 łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekretariat: 657-26 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział m. j. 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.
• Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekopisów. B. f.

POZNAŃ, Grunwaldzka 19
Za treść i terminowy druk odpowiadają: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekopisów. B. f.

Tylko Osztab w półfinale w Miskolcu

Generalny szturm pięściarzy We gier I NRD w bokserskich mistrzostwach Europy juniorów trwa. Zdawało się, że w spotkaniach z pięściarzami Związku Radzieckiego, Bułgarii i Rumunii Węgry i zawodnicy NRD zaczęli przegrywać, okazało się jednak, że te dwa zespoły są świetnie przygotowane i odnoszą sukcesy.

Przed wieczorną serią walk kończąca spotkania ćwierćfinałowe, najwięcej zawodników do półfinału wrowadziła NRD - 8, następnie Węgry - 6, Związek Radziecki - 4.

W wadze półciężkiej Tomczyk spotkał się z Rumunem Ciochina i po bardzo zaciętym obitajnym w silną wymianę ciosów pojedynku grzeczni 2:3. Spotkanie nie było pod znakiem bardzo zaciętej i wyrównanej walki. Sedziowie punktowali 60:59, 60:58, 60:58 dla Rumuna oraz 60:58, 59:58 dla Polaka.

Tak więc z 11 polskich pięściarzy w półfinale znalazł się tylko jeden - Osztab w wadze lekkiej. Spotkał się on z reprezentantem NRD - Vogtem. Natomiast Polak stoczył już w ćwierćfinale bardzo ciężki pojedynek z Anglikiem Singletonem. (omb)

Sukces tenisistów

Piękny sukces odnieśli nasi tenisiści, startujący w rozgrywkach ouchar króla szwedzkiego. W spotkaniu ćwierćfinałowym nasza drużyna pokonała w Morawskiej Ostrawie reprezentację CSRS 4:1. Trzeba dodać, że Czechosłowacy sa obrońcami nucharu. W dniach 21-22 bm. nasza drużyna gra w półfinale z zespołem NRF.

W drugim dniu meczu odbyły się 2 single oraz gra podwójna. Tadeusz Nowicki (Polska) pokonał Zednika (CSRS) 6:3, 6:2. Gajsiorek (Polska) wygrał z mistrzem Czechosłowacji Pala 6:3, 6:3. Tadeusz Nowicki, Niedzwiedzki (Polska) pokonali Hute, Hrebca (CSRS) 6:3, 1:6, 8:6. (omb)

Dla kandydatów na kolarzy, żeglarzy i tenisistów stołowych

KKS Lech przyjmuje zapisy do sekcji kolarskiej zawodników urodzonych w r. 1955 i młodszych. Zapisy przyjmuje się na ul. Piastowskiej 71, w świetlicy sekcji, we wtorki i czwartki od godz. 16. SRKS Poznań organizuje teoretyczny kurs dla kandydatów na stopień żeglarski. W kursie mogą wziąć udział dzieci pracowników spółdzielczości urodzone w latach 1956-60 r. Kurs rozpocznie się 15 bm. o godz. 11 w świetlicy Klubu przy ul. Naramowickiej 2/6 na Winogradach.

Sekcja tenisa stołowego RKS San zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia dziewcząt i chłopców w wieku od 8 do 10 lat, do szkółki tenisa stołowego. Zgłoszenia przyjmują się w czasie treningów, odbywających się we wtorki i czwartki od 17 do 19 przy ul. Wojskowej 5.

Treningi narciarzy

Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej PTTK organizuje przedsezonową suchą zaprawę narciarską. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 16 do 18 w sali gimnastycznej Wyższego Studium Nauczycielskiego w Poznaniu przy ul. Młynowej 5/7. Cwiczenia prowadzi wykwalifikowani instruktorzy narciarscy. (na)

Chryzantemy młecze, wielokwiatowe, wczesne i późniejsze, pierwszorzędnym odmiany - sprzedam. A. Jabłońska, Baranowo, poczta Przeźmierowo, po wiat Poznań, ul. Szamotulska 19. 42499g

Wózki dziecięce (duży wybór), najnowsze modele - poleca Wytwórnia, Janke, Dąbrowskiego 38. 42114g

Sprzedam silnik komplet n. 5-322, Pleszew, Zielona 61 - Marian Hałasa. 1729p

Okazyjnie sprzedam pianino. Przybylski, Kozia 16 m. 2. 42577g

Nowy kożuszek damski nowotarski, radiodiodnik Światowid, okazjnie sprzedam. Tel. 67-21-27. 41784g

Sprzedam meble debowe - komplet stołowy do duzego pokoju na probstwo. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41791g.

Sprzedam maszynę do szycia wieloczułnościową, bufet kuchenny, piekarnik garowy. Plac Bernardynski 1 m. 2. 41806g

Sprzedam witrzynę 1.500 zł, maszynę do szycia 700,- zł. Grobla 29 m. 19. 41803g

Platforma przyczepka, felgi wszystkich rozmiarów, osie - poleca Dąbrowskie go 94 a. 42442g

Sprzedam platformę lekka na 20, wóz, silnik 7 KW, sieczkarnię, Zęzre. Doleńska 13. 41664g

Sypialnię tanio sprzedam, Kozia 8 m. 21. 41725g

Sprzedam zgrzewarkę do folii. Poznań, Dąbrowskiego go 13 m. 6. 41732g

Wózek głęboki - tanio sprzedam. Wysockiego 4 m. 26. Raszyn. 41778g

Sprzedam WFM-150, turystyczny-sportowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41793g.

Sprzedam owczarka niemieckiego, wilczasty, 3-letni, metryką. Telefon 672-197. 42345g

Sprzedam pokój stołowy orzech. Górczyn, Rawieka 101. 41838g

Sprzedam motocykl SHL, cena 3.500. Osiedle Piastowskie 95 m. 27. 41855g

Sprzedam zgrzewarkę do folii. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41869g.

Sprzedam radio Dominante. Osiedle Piastowskie 99 m. 30. 41899g

Telewizor „Narcyz” 21-calowy okazjnie sprzedam. Tel. 630-74. 41900g

Blam, lampa błyskowa - dwa reflektory, stan idealny, sprzedam. Burian, Kwiatowa 5 m. 2, telefon 12-28. 41913g

Pokój kombinowany jasny dąb, tanio sprzedam. Dolna Wilda 8 m. 14. 41922g

Karmida półautomaty dla brojlerów oraz poidła - poleca Jan Osowski telefon Sobowidz 70 pow. Gdańsk. 417702

Wtryskarkę pionową tokarnię stołową nadającą się do celów chaluportowych sprzedam. Telefon 411-040. 41949g

Sprzedam - elektryczny piec akumulacyjny 2000 Watt kamerę Quaz 3. Telefon 647-01 wieczorem. 41977g

Sprzedam nową maszynę do wytwarzania waty cukrowej (obudowaną). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41980g.

Sprzedam łódeczko. Nicela 2 m. 4. 41990g

Sprzedam tanio garaż blaszany do Zastawy, tapczan dwuosobowy, podłóżnik, dywan. Wiadołowski: tel. 673-057. 42013g

Stylowy gabinet odnowiony, korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 42015g.

Sprzedam pianino krzywe z płytą metalową. Długa 9 m. 1. 42018g

Sprzedam obraczkę ślubną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42019g.

Samochody
Syrena 104 sprzedam - 50.000, Poznań, Sienkiewicza 20 m. 29, tel. 455-49. 42189g

Warszawę M-20, sprzedam. Cena 44.000 zł. Parking, Aleje Marcinkowskiego - od godz. 13. 40883gpr

Dnia 10 listopada 1970 r. zmarła po długich cierpieniach moja najdroższa żona i nasza najukochańsza mamusia

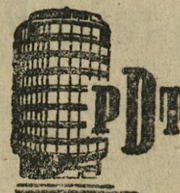
LUCJA ŚLĘZAK
z domu BEISERT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku postrążony mąż z dziećmi

42586g

TELEGRAM!



TELEGRAM!

DYREKCJA PDT W POZNANIU

zawiadania P.T. Klientów

o uruchomieniu w dniu 12 XI br

VIII piętra „OKRAGLAKA“

ze sprzedażą artykułów

świąteczno-karnawałowych

i barem kawowym.

K7809

W „KOZIOLKACH“



7 STOPNI WYGRANYCH lub samochód „SYRENA” i NAGRODY PIENIĘŻNE. K7914

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY

w OSTROGOWIE, ul. Polna 5 - tel. 26

ZAKUPI NATYCHMIAST

ŁĄCZNIE TELEFONICZNĄ RĘCZNĄ

typu CB 3/30

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem jak wyżej. K7398

Przyjmie panów na pokój. Słowicza 30 a. m. 1 (Górczyn przy Węglowej). 42462g

Niekrepującego pokoju z wygodami dla pana, poszukuje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41986g

Zamienie samodzielne 4-pokojowe, kuchnia, łazienka, telefon, śródmieście - na 3-pokojowe, chętnie domek z ogródkiem, wzięcie kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41889g.

Złonek spółdzielni, poszukuje na okres dwóch lat pokoju, najchętniej nieumeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41904g.

Starsze małżeństwo bezdzietne, poszukuje pustego pokoju z używalnością kuchni, chętnie na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42038g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 40573g

Garaż wynajmę przy ul. Kórnickiej. Tel. 735-16, po godz. 16. 41746g

Przyjmie zlecenia robót: dekarskie, wykładzina PCW, zdunskie, Adres - wskaże „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 41706g.

Garaż na dwa samochody maolitrażowe, oddam w dzierżawę na zimę lub stałe. Osiedle Plewiska, Leśna 21. 41779g

Matrymonialne
Panna lat 40 - niezależna, pięknym mieszkaniem spokojnego charakteru, sympatyczna, ładna, miła - posłubi kawalera, dobrym charakterem do lat 45. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1730p.

Najwięcej ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrena”, Warszawa Elektoralna 11. Informacje 10 zł - znaczka mi. K7944

Panna lat 33, pozna kawalerka. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41750g.

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Zakład Ubezpieczeń - Oddział Wojewódzki w Poznaniu - zatrudni sezonowo w okresie 6 miesięcy w charakterze

LIKWIDATORÓW SZKÓD w uprawach - MEZCZYŹN I KOBIET posiadających praktyczną znajomość rolnictwa.

Kandydaci spośród nauczycieli, studentów i inni dysponujący wolnym czasem w okresie od kwietnia do września 1971 r. mogą zgłaszać się osobiście wgl. pisemnie w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 8 - II piętro, pokój 233. K7759

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Uleńcu, pow. Środa Wlkp. stacja autobusowa Tadeuszowo - zatrudni zaraz:

- OBOROWEGO z kwalifikacjami, najchętniej z własną pomocą dwuosobową;

- MACAZYNIERA - ze znajomością prac ślusarsko-elektrycznych, RSP gwarantuje mieszkanie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 42024g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 269 (8313) 12 XI 1970

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY - g. 19 „Płak”; OPERA - g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA - g. 19 „Dama od Maxima (premiera); MARCINEK - g. 11 i 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30, 15 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.), g. 17.30, 20 „Paryż nie istnieje” (franc. 16 l.); APOLLO - remont; BALTIC - g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Spartakus” (USA 16 l.); CZTERE NASTKI - g. 10, 13, 16, 19.30 „Noc generałów” (franc.-ang. 16 l.); GONG - g. 10, 12, 16, 18, 20 „Gang Olsen” (duński 16 l.); GRUNWALD - g. 17, 19.30 „Zamek pulkawy” (franc. 16 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 16 „Wielki wyścig” (USA 16 l.), g. 19.30 „Noc generałów” (ang. 16 l.); KOSMOS - g. 17 „Niebo nad głową” (franc. 14 l.), g. 19.30 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.); MAŁTA - g. 15.45, 18, 20.15 „Powrót z wojny” (USA 14 l.); MIŁOŚĆ - g. 15.30, 18 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); OLIMPIA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Miłość, miłość, miłość” (włoski 16 l.); OSIEDLE - nieczynne; PANCERNIAK - g. 17.30, 20 „Nasza zważona rodzinka” (czeski 14 l.); PALACOWE - g. 12.30 „Szańskie gniazdo” (radz. 14 l.), g. 17.30, 20 „Chłodny okiem” (USA 16 l.); PRZYJAZN - nieczynne; RIALTO - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (franc.-włoski 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) - g. 15, 17, 19.30 „Wielka miłość” (franc. 14 l.); SCALA - g. 16, 18, 20 „Zabójcy” (USA 18 l.); TECCA - nieczynne; WARTA - g. 10, 13, 16, 19 „Jesień Cheyennów” (USA 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 15, 17, 19.15 „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (radz. 14 l.); WILDA - g. 10.30, 15, 19 „Spartakus” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Staszew) - nieczynne; WRZOS (Luboń) - g. 18 „Kaleidoskop” (ang. 16 l.); WRZOS (Mosina) - g. 15, 17, 19.15 „Mózg” (franc. 14 l.); FOTOFILA STIKON - g. 12-20 „Japonia” cz. II.

DZURY

Interna, chirurgia, ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia - Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Chirurgia urazowa, laryngologia - Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Psychiatria - Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania, poradę lekarską, tel. 637-35; podratunek, ul. Kornicka 8, Bukowa 8. Urocy 18 - cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 - czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) - czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7, niedz. i święta - cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) - czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I - ul. Kornicka 8, tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 16, 623-55 - cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 710-82); Wilka (Dzierżyńskiego 149, tel. 518-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 (dyskurs lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizm oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyskurs informacyjny w dni powszednie - g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziębicka 16 (dyskurs nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK - PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public. międzypaństwowa; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiaca listopada; 8.14 Mo zaika muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.55 Eldom radzi; 9 Dla kl. III-IV „Halabarda imć Blazieja” sluch.; 9.20 Mel. dla dziewczyny; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Telewizor za darmo” ode. 3 opow.; 10.25 Na estradach Pragi; 10.30 Złoty i Solfi; 10.50 „20 lat pracy węgierskiej w instytutu farmaceutycznego”; 11 Dla kl. VI „Leonardo i gwiazdy” sluch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Wiecej, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swojska nutę - graja zespoły regionalne; 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich; 14 „Pod jesień” - wiersze K. Sopucha; 14.10 Pieśni kompozytorów polskich śpiewa Zofia Lupertowicz - sopran; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Zaczęło się na Śląsku - audycja II; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.30 Transmisja międzypaństw. meczu hokejowego o prawo awansu do grupy „A” Mistrzostw Świata pomiędzy Polska a NRF; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Przebieg młodzieżowe dawne i nowe; 20.25 Francuski cocktail muzyczny; 21 „Imiona Polski”; 21.30 Poetycki koncert; 22.05 Ostatnia aud. z cyklu: „Wszystkie Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena. Sonata fortepianowa c-moll op. 111; 22.25

Na temat rozwoju usług obradują radni PRN w Poznaniu

Dzisiaj odbywa się sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, poświęcona rozwojowi usług w powiecie poznańskim w minionych 5 latach oraz omówieniu podstawowych kierunków działania w tym zakresie w przyszłej 5-lacie.

Problem ten jest bardzo istotny dla powiatu poznańskiego, jak wykazują bowiem analizy rozmieszczenia placówek usługowych zarówno tych uspołeczniowych jak i prywatnych jest bardzo nierównomierne. Największa koncentracja zakładów występuje na terenie Swarzędza, Lubonia, Puszczykowa, Mosiny oraz Suchoch Lasu i gromady Plewiska. Najgorzej pod tym względem sytuacja przedstawia się w gromadach: Biskupice i Strykowo.

Zakładów usługowych w powiecie jest 1312, w tym 115 placówek spółdzielczych i państwowych oraz 1197 zakładów prowadzonych przez rzemiosło prywatne. Ponadto czynnych jest w powiecie około 60 punktów prowadzonych przez Spółdzielnię Wielobranżową w Obornikach. Spółdzielnie „Uśług” w Poznaniu i ZURIT. Wielkość tegorocznych obrotów zamyka się kwotą 235 mln. złotych.

Działalność niektórych zakładów nie jest właściwie ukierunkowana. Zbyt duża jeszcze wartość usług przypada na usługi świadczone dla jednostek gospodarki uspołecznionej (60 proc.), podczas gdy nie powinna ona przekraczać 30 proc. Szczególnie jaskrawo uwidacznia się to w grupie usług radiowo-telewizyjnych.

W przyszłej 5-lacie, głównym zadaniem działalności PRN będzie właściwe ukierunkowanie rozwoju usług w powiecie poznańskim pod kątem faktycznych potrzeb terenu. W związku z tym rozwijać się będzie m. in. usługi szczególnie w branżach: ślusarskiej, mularskiej, szewskiej, fryzjerskiej i w zakresie naprawy sprzętu gospodarstwa domowego

AKTUALNOŚCI

W sali pomarańczowej Ratusza skrzypce orkiestry poznańskiej Opery, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej - Bolesław Hybki zawarł związek małżeński z dyplomowaną pielęgniarką Haliną Pągiaszek. Ceremonia zgromadziła krewnych i liczne grono przyjaciół, m. in. członków orkiestry operowej. (i)
Śludenski teatr „Nuri” wyśtafi dzisiaj w osiedlowym domu kultury na Rałajach. Na program złożą się m. in. wiersze poetów radzieckich oraz piosenki. Koncert organizowany jest przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle Młodych” w ramach obchodów 53-rocznicy Rewolucji Październikowej.
Akademia, z tej samej okazji, odbędzie się dzisiaj w Ośrodku Walki z Gruźlicą. Jej organizatorami są: dyrekcja, POP oraz Rada Zakładowa. (a)

Mel. tan. graja ork.: E. Riviera i Billy Butterfield; 22.40 Śpiewa poznajski Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 23.10 Przegląd i poglady; 23.20 Mel. na dobranoc; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 Ludzie wśród których żyjemy; 9 Heitor Villa-Lobos; 9.35 Suita „Odkrycie Brazylii”; 9.35 Przelatując nad regionami; 9.45 Jesienny koncert; 10.25 „Melancholia” - fragment pow.; 10.45 Utwory Stankowskiego i Karłowicza; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Poznań - 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika; 13.40 „Odwroćcie niebo” - fragment pow.; 14.05 Uśmiech Paryża - koncert, rozrywki; 14.45 „Błękitna stateteta”; 15 W kręgu muzyki romantycznej; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radiopress; 18.05 Widnokrąg - wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Książki, które na was czekały; 20.01 „Gawędy z dziejów muzyki”; 20.30 Graja ork. rozrywk.; 21 Zwieńczenie wieczorne - Igor Smiałowski; 21.45 Audycja z cyklu: „Opery w przekroju”; 22.30 Trzy kadrany z tańcem i piosenką; 23.13 „Horizonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Salutka na wlosku; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Worek Judaszowy” - ode. 17; 9.10 Od sola do kwartetu; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Gdynia - Zakopane w piosence; 10.15 Martwa natura z piaskiem - reportaże; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Konec muz. uniwersalnej; 13 Na 100-letniej antenie; 15 „Zwierzęta i ludzie” - gawęda; 15.10 Recital Johna Ogdona - fortepian; 15.35 Szlachetne zdrowie;

Spotkanie z S. Stuligroszem

Dyrekcja Państwowej Filharmonii zawiadamia, iż pierwsze spotkanie kandydatów do chóru „PRO SINFONICA” - wszystkich stopni - ze Stefanem Stuligroszem odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali przy ul. Czerwonej Armii 81. Dyrekcja Państwowej Filharmonii zaprasza wszystkie osoby obdarzone dobrym głosem i słuchem do wzięcia udziału w spotkaniu. (na)

„Widzę stąd Sudety” w Teatrze Polskim

14 bm. na scenie Teatru Polskiego odbędzie się prapremiera sztuki Henryka Worcella „Widzę stąd Sudety”. Utwór ten, opierający się na wybranych wątkach powieści i opowiadań Worcella, opracował dla teatru wybitny poeta i dramaturg Tymoteusz Karpowicz.

Spektakl wyreżyserował Roman Kordziński. Scenografia Zbigniew Bednarowicz. Opracowanie muzyczne Ryszard Gardo. Współpraca realizatorska - Andrzej Wanat.

W przedstawieniu wystąpią m. in.: E. Hardock, S. Kwaśniewska, K. Nogajówna, T. Grochoczyński, R. Jakubowicz, W. Kłopotki, J. Polaczek.

Początek przedstawień o godz. 19. (na)

Teren wokół żłobka uporządkowany

W wyniku artykułu pt. „Dwie strony żłobkowego medalu”, który ukazał się w „Głosie” 31 października br. zatelefonowała do nas kierowniczka żłobka na Osiedlu Piastowskim - Zofia Minicka i powiadomiła, że tzw. mała architektura wokół żłobka jest wykonana.

Istotnie, po naszej ponownej wizycie, stwierdzamy, że teren przy żłobku sprawia obecnie przyjemne wrażenie. Trawa, po ostatnich deszczach pięknie pozielśniała. Rosną młode drzewka i krzewy. Ustawiono też kolorowe ławeczki dla dzieci i dorosłych. W przyszłym roku wykonana będzie druga piaskownica, dzieci o-

Fot. - K. Przechodzki



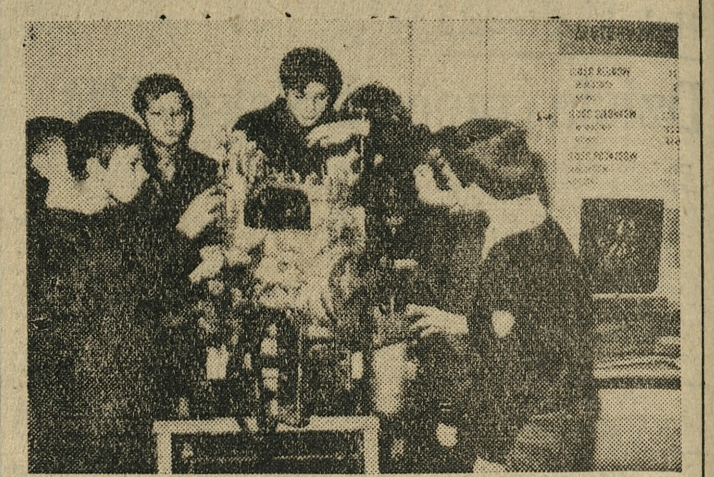
Republika Rumunii (Bukareszt); po transmisji ok. 17.15 - Rewanżowy mecz hokejowy Polska - NRF. Eliminacje do Mistrzostw Świata; w przerwie - „Wycieczki”; 19.20 - Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 - Teatr „Kobra” - J. Słowicki i R. Sosiński; „Dr Kawka”; Wykonawcy: Br. Pawlik i W. Gliński w rolach głównych oraz J. Nowak, S. Zorawski, J. Jedryka, L. Pietraszkiewicz i inni; 21.05 pt. „Od B do B” Scenariusz i reżyseria - St. Mroczkowski i St. Olejniczak. Scenografia - B. Woleńiczek i St. Mrowiński. Kier. muzyczne - J. Milian. Wykonawcy: ABC - Andrzej Nebeski; H. H. Frackowiak, „Breakout” z Mira Kubasińska, Andrzej Bychow ski, Grażyna Bojarska, Tadeusz Woźniak, Edward Kmiciewicz, balet i akrobacje; 21.50 - „Refleksje”; 22.20 - Dziennik; 22.40-23.45 - Politechnika (powt.).

PIATEK: 9.55 - „Małe konflikty” - film z serii „Szczęście małżeńskie”; 10.20 - „Dziecko wojny” film fab. prod. radz.; 11.55-12.25 - Dla szkół - Wychowanie plastyczne (kl. VIII) - Architektura; 12.35-13.15 - Dla szkół - Przy sposobie obronne (kl. I-III licealne); „Środki ochrony i obrony”; 15.20 - Politechnika TV - Matematyka (I rok); „Równanie liniowe”; 16.30 - Dziennik; 16.40 - Dla szkół; „Pora na Telefonta”; „Poraż w krainie Tonu”; „Znasz już to wiersze”; „Volfo” film z serii: „Dzieci z naszej szkoły”; 17.40 - „Nie tylko dla pań”; 18.05 - „Magazyn Medyczny”; 18.35 - „Ważne, wietrze wie”; z cyklu: „Muzyka krajów nadbałtyckich”; 19 - „Kronika Tworzenia”; 19.20 - Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 - „Małe konflikty” - film z serii: „Szczęście małżeńskie” ode. 7; 20.30 - „Kraj” - tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 - „Kino Interesujących Filmów”; „Dziecko wojny” - film fab. prod. radz.; 22.40-22.55 - Dziennik; 23-0.05 - Politechnika TV (powt.).

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 - Matematyka w szkole; Liczby i zmienną zespółone” (zajęcia fakultatywne) cz. III; 10.55-11.25 - Język polski (kl. V) - Jan Matkowiak; 11.55-12.30 - Język polski (kl. III licealne); „Lesmian, Staff, Tuwim”; 12.45 - Mechanizacja rolnictwa; „Układ hamulcowy” - cz. I; 13.15 - „Portret Uniwersytecki” - krótkometrażowy film prod. polskiej; 13.30-14 - Mechanizacja rolnictwa; „Układ hamulcowy” - cz. III; 15 - Politechnika TV - Geometria wykresowa; „Elementy równoległości”; 15.30 - Program dnia; 15.35 - Transmisja z wietu w Bukareszcie z okazji podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Socjalistyczną

Wystawa, którą warto obejrzeć



Dużym zainteresowaniem cieszy się w Pałacu Kultury i Sztuki Wystawa Młodych Mistrzów Techniki Ligi Obrony Kraju. Zgromadzone na niej 75 eksponatów, które wykonali członkowie klubów LOK z dwóch województw: poznańskiego i zielonogórskiego. Wystawę można zwiedzać do 15 bm. Na zdjęciu: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 84 im. T. Kościuszki - w ramach zajęć technicznych - zbudowali wystawę interesującą się szczególnie silnikami samochodowymi. Fot. - K. Przechodzki

Na Olszynie przez błoto

W dni deszczowe trudno jest dostać się do wieżowców, w pobliżu ulicy Palacza, a szczególnie do bloku nr 8, stojącego przy ul. Olszynie. Zarówno od strony ulic Palacza, jak i Wolskiej nie można dojść tam suchą nogą; przechodnie zapadają się w błoto po same kostki. A jeszcze nie tak dawno ułożony był prowizoryczny chodnik z płyt. Ktoś wydał prawdopodobnie decyzję o usunięciu płyt, nie licząc się widać ze skutkami. Tymczasem mieszkańcy wspomnianego wieżowca dość już mają ustawicznego oczyszczania obuwia z błota i wołają gromkim głosem o ponowne ułożenie choćby prowizorycznego chodnika. (jm)

Bezpłatna wycieczka do Indii

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Indyjskiej organizuje konkurs wiedzy o Indiach. Dla zwycięzców przewidziano pięć cennych nagród, w tym pierwszą, ufundowaną przez „Air-India” w postaci bezpłatnego przelotu do Indii i z powrotem, połączonego ze zwiedzaniem kraju w ciągu jednego tygodnia.

Dwanaście pytań konkursowych zamieszczonych będzie w pismach „Kontynenty” oraz „Widnokrąg”, w numerach grudniowych br.

Blizszych informacji można zasięgnąć w każdą środę w godz. od 17 do 19 w siedzibie Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej w Poznaniu, Stary Rynek - Pałac Działyńskich I piętro, pokój 12. (na)

MO poszukuje świadków

27 ubm. około godz. 20.45 w Poznaniu na ul. Strzeleckiej do jadącego tramwaju linii 13 wskakiwał mężczyzna, który dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu. 30 września br. około godz. 16, w Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Niezłomnych przez samochód osobowy m-k „Zastawa” potrącona została kobieta, doznając obrażeń ciała.

Świadków zdarzenia lub osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek wyjaśnień uprzejmie prosi się o zgłoszenie do KMMO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pokój 322, w godz. 8-16 lub telefonicznie - 412-482. (na)

INFORMUJEMY

Sekcja Numizmatyczna PTA zaprasza dzisiaj o godz. 16 do Pałacu Górków, ul. Wodna 27 na zebranie.

Urząd Telefonów Miejsowych zawiadamia, że z powodu remontu sieci radiotelefonnej abonenci zamieszkali przy ulicach: Rzeszelskiej, Gdynińskiej, Suchej, Gnieźnieńskiej i Bartniczej będą wyłączeni. Włączenie do sieci nastąpi do końca roku. Z tego samego powodu nastąpią przerwy w godzinach przedpołudniowych w nadawaniu audycji dla abonentów Wildy.

Aktualnego przeglądu sytuacji międzynarodowej dokona dzisiaj o godz. 19 w klubie ZNP przy pl. Wolności 5 plk. mgr J. Jankiewicz.

Filia nr 4 MBP, ul. Lodowa 4 zaprasza dzisiaj o godz. 18 na otwarcie wystawy fotografii pt. „Architektura ZSR”.

W filii nr 8 przy ul. Ośnowej 14/16 odbędzie się o godz. 18 prelekcja doc. dr. Władysława Mielczarskiej na temat młodzieżowe.

„Tradycyjne formy kultury ludowej Wielkopolski” to prelekcja mgr. Bolesława Januszkiewicza, która odbędzie się dzisiaj o godzinie 10 w filii MBP przy ul. Dzierżyńskiego 94.

Dyrekcja Pałacu Kultury zaprasza 13 bm. o godz. 29 do sali koncertowej na program kabaretowy pt. „Troche wiosny jesienia” w wykonaniu zespołu „Zywego słowa”.

Nie toż samo

We wczorajszej notatce dotyczącej wystawy nauczycieli - nowatorów na Wildzie zakradł się błąd. Prawdopodobnie nazwisko konstruktora map elektrycznych brzmi - L. i C. Morysiakowie, a nie jak mylnie podałem Marjaniakowie. Za błąd przepraszam zainteresowanych i czytelników. (-)